

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI OBRONY NARODOWEJ

(NR 88)

z dnia 5 marca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 88)

5 marca 2018 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Jacha (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o pozbawianiu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2319);

– zmiana w składzie prezydium Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Oklejak** naczelnik Wydziału do Spraw Żołnierzy i Funkcjonariuszy w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich oraz **Aneta Cieślik** główny specjalista w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Jakub Bennewicz** – legiślarzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Michał Jach (PiS)**:

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.

Porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o pozbawianiu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z druku nr 2319. Projekt uzasadnia minister obrony narodowej. W drugim punkcie omówimy sprawy bieżące.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu z 87. posiedzenia Komisji wobec niezgłoszenia do niego żadnych zastrzeżeń.

Witam zaproszonych gości. Witam pana Wojciecha Skurkiewicza sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, panią Jolantę Wasiluk dyrektora Departamentu Prawnego, pana Gabriela Brańkę pełniącego obowiązki Dyrektora Departamentu Kadr, pana Pawła Piotrowskiego kierownika Sekcji Badań Wojskowego Biura Historycznego, pana Andrzeja Szala radcę prawnego i koordynatora w Departamencie Kadr, pana pułkownika Pawła Żydowo szefa Zespołu Ustawodawstwa Wojskowego w Departamencie Prawnym, pana majora Piotra Laskowskiego z Departamentu Prawnego, panią Anetę Cieślik z Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz pana Tomasza Oklejaka naczelnika Wydziału do Spraw Żołnierzy i Funkcjonariuszy w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przypominam, że projekt z druku nr 2319 został skierowany w dniu 2 marca 2018 r. do Komisji Obrony Narodowej do pierwszego czytania. Jednocześnie marszałek Sejmu zaleca przedłożenie sprawozdania o tym projekcie do 5 marca br. Zgodnie z art. 37 ust. 4 pierwsze czytanie może się odbyć nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub komisja postanowią inaczej. W związku z tym poddam pod głosowanie wnioski o skrócenie terminu do pierwszego czytania dla projektu z druku nr 2319. Proszę bardzo, pan minister Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jak przed chwilą powiedział pan przewodniczący Jach, ten projekt wpłynął do Sejmu 2 marca br., czyli 3 dni temu. Jest zasadnicze pytanie. Ten projekt był przyjmowany przez Komitet Rady Ministrów 28 lutego br., a na posiedzenie Rady Ministrów był skierowany następnego dnia, tj. 1 marca br. Chyba tego samego dnia, czyli 1 marca br. projekt został skierowany do Sejmu, a do Komisji 2 marca br. Jest to projekt odnoszący się do historii. Minęło 29 lat od 1989 r. Co takiego się wydarzyło, że akurat w tej chwili jest pilna potrzeba uchwalenia tego projektu w takim pędzie – projektu niezwykle ważnego – bez należnego czasu do tego, żeby się nad tą sprawą dokładnie zastanowić?

Proszę państwa, problem nie polega tylko na tym, że mamy do czynienia z projektem, który został przyjęty przez Radę Ministrów 5 dni temu czy 4 dni temu i że już w tej chwili musi on być procedowany. Nota bene plan pracy obecnego posiedzenia przewiduje uchwalenie tego projektu ustawy. Na jutro jest zaplanowane drugie czytanie. Pewnie odbędzie się także trzecie czytanie. Jak powiadam, ten projekt został przyjęty. Ale jest to inny projekt niż ten, który był przedmiotem uzgodnień. Proszę państwa, ten projekt nie był przedmiotem uzgodnień międzyresortowych. Zgodnie z wymaganiami prawa, z zasadami prawidłowej legislacji, ten projekt powinien przejść przez uzgodnienia międzyresortowe. Mało tego, ten projekt powinien być poddany konsultacjom.

Owszem, był inny projekt, który w lipcu 2017 r. był przedmiotem uzgodnień międzyresortowych i konsultacji. W sprawie tamtego projektu wypowiadały się również organizacje skupiające żołnierzy i byłych żołnierzy, m.in. Związek Żołnierzy Wojska Polskiego. Ale ten projekt, który dzisiaj jest nam tu przedkładany w takim pośpiechu, w takim terminie, żeby nie można było przeprowadzić właściwej dyskusji, żeby nie można było się zastanowić, nie był przedmiotem uzgodnień. Ten projekt nie był uzgadniany w ramach rządu i nie był uzgadniany z tymi organizacjami. Mało tego, proszę państwa, po raz kolejny pan przewodniczący Michał Jach zwołuje posiedzenie z pominięciem prezydium Komisji Obrony Narodowej. Jest zasadnicze pytanie, panie przewodniczący. Chcę, żeby pan na nie odpowiedział. Proszę się nie uchylać. Dlaczego nie zaprosił pan przedstawicieli tych podmiotów, które wypowiadały się w ramach konsultacji o tym projekcie, którego już nie ma? Był to m.in. Związek Żołnierzy Wojska Polskiego. Dlaczego przedstawiciele organizacji skupiających żołnierzy nie ma na tym posiedzeniu? Dlaczego ci żołnierze czy byli żołnierze nie mogą się dzisiaj wypowiedzieć?

Panie przewodniczący, to, co robi pan osobiście i to, co w tej sprawie robi rząd, to jest upadek wszelkich zasad w zakresie stanowienia prawa. To są sytuacje, które jednak nie mają precedensu. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że w tej kadencji formacja rządząca – Prawo i Sprawiedliwość – narusza rażąco prawo w zakresie stanowienia prawa. Ale to, co robicie z tym projektem przechodzi już wszelkie granice. W związku z tym, w moim przekonaniu, nie ma do tego żadnego uzasadnienia, biorąc pod uwagę, że minęło blisko 30 lat od pierwszych wyborów w Polsce i od powołania pierwszego niekomunistycznego rządu. Co takiego się wydarzyło, że w tej chwili – 30 lat od tych wydarzeń – poczuliście potrzebę uchwalenia tej ustawy z pogwałceniem wszystkich zasad w takim trybie? Niech pan odpowie na te pytania. Zgłaszam wniosek przeciwny, żeby Komisja nie przychyliła się do skrócenia wymaganego prawem terminu 7 dni, które muszą upłynąć od złożenia projektu do pierwszego czytania. Zgłaszam wniosek przeciwny. I niech pan najpierw wyjaśni, dlaczego zwołał pan to posiedzenie z naruszeniem uprawnień prezydium sejmowej Komisji. A rząd niech odpowie, dlaczego ten projekt ustawy nie był przedmiotem uzgodnień międzyresortowych i konsultacji.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Proszę państwa, chcę powiedzieć, że projekt ustawy, który dzisiaj będziemy procedować, to niezwykle ważny temat dotyczący określenia, co jest prawdą, a co jest kłamstwem, co jest polską racją stanu, a co nią nie jest. Debata o tym trwa od 1989 r. Powiem tutaj prywatnie, jeżeli mogę, jako przewodniczący Komisji, jako członek tej Komisji i członek polskiego parlamentu, że cieszę się, że mam możliwość

brania udziału w tej jakże ważnej decyzji, która określi w sposób jednoznaczny, kto był bohaterem, a kto był zdrajcą. W związku z powyższym poddam pod głosowanie...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

A odpowiedź?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę nie przeszkadzać. Panie ministrze, pan marszałek Sejmu zaleca przedłożenie sprawozdania o tym projekcie w dniu 5 marca br. Na podstawie art. 37 ust. 4, pierwsze czytanie może się odbyć nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub komisja postanowi inaczej. W związku z powyższym w dniu dzisiejszym Komisja zadecyduje w głosowaniu o tym, czy będziemy się tym projektem dzisiaj zajmować, czy odłożymy to na później. Po głosowaniu będą dalsze wystąpienia. Wypowiedź pana ministra jednoznacznie przedstawiła jego stosunek. Jak rozumiem, jest taki wniosek.

A zatem przystępujemy do głosowania.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Wnioski formalne rozstrzyga się w pierwszej kolejności, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę nie krzyczeć. Nie jesteśmy na zebraniu partyjnym. Jesteśmy w parlamencie. W związku z powyższym przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 2319 zostało przeprowadzone w dniu dzisiejszym na posiedzeniu Komisji? Proszę podnieść rękę. (16) Kto jest przeciwny? (12) W związku z wątpliwościami jeszcze raz pytam, kto jest przeciwny? (12) Kto się wstrzymał? (0)

Przy 16 głosach za, 12 przeciw i braku głosów wstrzymujących się Komisja zdecydowała, że w dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy.

Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez przedstawiciela wnioskodawców, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu, w tym pytania posłów oraz odpowiedzi wnioskodawców. Bardzo proszę, panie ministrze, o uzasadnienie projektu ustawy. Dziękuję.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Wniosek formalny. Proszę pana...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo. Przepraszam, panie ministrze. Pan poseł Niesiołowski. Bardzo proszę, wniosek formalny.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, poruszył pan na początku kwestię zupełnie fundamentalną, zasadniczą. Inne rzadko pan porusza, więc nie jest to nic dziwnego. Ale w takim razie muszę jednak zapytać, bo był pan uprzejmy dotknąć istoty rzeczy. Powiedział pan, że dzisiaj rozstrzygniemy, kto reprezentuje polską rację stanu, a kto nie, kto jest zdrajcą, a kto jest patriotą. Czyli dzisiaj dokonamy zasadniczego podziału, przynajmniej – jak rozumiem – w tej Komisji, a może i dalej, na zdrajców i patriotów. Czy byłby pan uprzejmy wskazać sposób? Kto dokona tego podziału? Czy dokona go Komisja w głosowaniu, czy pan? Jeżeli tego rodzaju decyzję podejmiemy, to chciałbym jednak to wiedzieć. Rozumiem, że prawdopodobnie zostaną zdrajcą, ale proszę, żeby był pan uprzejmy powiedzieć, kto i w jakim trybie podejmie tak fundamentalną decyzję? Jestem w Sejmie prawie 30 lat, ale jeszcze nikt się nie odważył takiego wniosku postawić. Rozumiem, że pan jest człowiekiem odważnym jako wojskowy. Czy zechciałby pan odpowiedzieć na to pytanie? Kto rozstrzygnie o tej fundamentalnej sprawie, kto z nas jest zdrajcą, a kto jest patriotą?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, odpowiem tak. Zabrałem głos inaczej niż zawsze to robię, ponieważ otrzymałem takie pytanie od pana ministra Mrocza. To, po pierwsze. Po drugie, zachęcam do przeczytania projektu ustawy. Tam jednoznacznie określone, kto będzie podejmował

decyzje w sprawie poszczególnych osób, wobec których są wątpliwości. Zgłaszał się pan minister Grabarczyk. Jak rozumiem, z wnioskiem formalnym, bo pytania będą w trakcie debaty. Proszę bardzo.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

To jest kwestia, którą pan powinien rozstrzygnąć na samym początku posiedzenia Komisji. Temat, który będzie dziś rozpatrywany na posiedzeniu Komisji żywo interesuje wszystkich, także byłych żołnierzy zawodowych. Jakie organizacje skupiające byłych żołnierzy, żołnierzy emerytowanych i kombatantów pan przewodniczący zaprosił na to posiedzenie? Ustawą na pewno żywo interesuje te środowiska. Chciałbym, żeby pan na samym początku posiedzenia Komisji udzielił odpowiedzi na pytanie, do których organizacji zwrócił się pan o opinie? Które organizacje pan zaprosił? Kto dziś reprezentuje na posiedzeniu Komisji te organizacje?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie zaprosiłem żadnej organizacji. A chętni czy zainteresowani mogą oglądać transmisję w Internecie. Jeszcze pani poseł Siarkowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie odpowiedzieć w dwóch słowach panu posłowi Niesiołowskiemu, bo zdaje się, że pan poseł Niesiołowski chyba jednak nie przeczytał, czego ta dzisiejsza ustawa ma dotyczyć. Ona nie dotyczy współczesnych podziałów i oceny tego, w jaki sposób Wysoka Komisja będzie oceniała działalność parlamentarzystów, co pan zasugerował. Ta ustawa dotyczy czegoś zupełnie innego. Tak naprawdę dzisiaj rzeczywiście wskażemy, kto jest kim, ale w kontekście podziału historycznego. W kontekście tego, że jeżeli uznajemy żołnierzy niezłomnych, żołnierzy wyklętych za polskich bohaterów, to ich katów i oprawców należy uznać za tych, którzy są niegodni, żeby nosić najwyższe odznaczenia wojskowe. I tego dotyczy ta ustawa. Mam nadzieję, że pan poseł – jeżeli do tej pory nie zdążył się z nią zapoznać – skorzysta z okazji i w trakcie prac Komisji zapozna się z tym, czego de facto ta ustawa dotyczy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o uzasadnienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, pierwsza kwestia, którą poruszył pan przewodniczący Mroczek, jest taka, że ustawa, którą rozpatrujemy, której pierwsze czytanie odbywa się na posiedzeniu Komisji, to efekt konsultacji, które odbywały się nad zaproponowanym projektem, jeżeli mówimy o projekcie ustawy o pozbawieniu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Taka jest pełna nazwa tej ustawy. Ta ustawa jest rezultatem, jest efektem, jest wynikiem tych rozmów, tych konsultacji, tych opinii, które w czasie tych konsultacji zostały zgłoszone, które wpłynęły do rządu.

Szanowni państwo, przedkładamy Wysokiej Komisji projekt ustawy o pozbawianiu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z druku sejmowego nr 2319. Ustawa ma na celu stworzenie możliwości prawnych utraty lub pozbawienia stopnia wojskowego niektórych osób albo żołnierzy rezerwy, którzy swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu. Projekt ustawy zakłada, że z mocy ustawy stopień wojskowy utracą członkowie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Pozbawienie stopnia wojskowego będzie również dotyczyło osób, które z racji ukończonego wieku lub stanu zdrowia nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej albo żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu:

– pełniąc funkcje służbowe lub zajmując stanowiska dowódcze kierowali działaniami mającymi na celu zwalczanie polskiego podziemia niepodległościowego w latach 1943–

1956 albo uczestnicząc w tym okresie w zwalczaniu polskiego podziemia niepodległościowego dokonywali drastycznych czynów;

- wydając rozkazy użycia broni palnej wobec ludności cywilnej;
- będąc sędzią lub prokuratorem w organach Wojskowej Służby Sprawiedliwości oskarżali albo wydawali wyroki w latach 1943–1956 wobec żołnierzy i osób cywilnych ze względu na działalność na rzecz niepodległości i suwerenności Polski;
- będąc w stopniach wojskowych generałów, pełniąc funkcje służbowe inicjowali lub dopuszczali się prześladowań żołnierzy ze względu na wyznawaną religię lub pochodzenie. Przyjmuje się, że utrata lub pozbawienie stopnia wojskowego będzie mogło nastąpić również pośmiertnie. Pozbawienie stopnia wojskowego będzie następowało w formie postanowienia ministra obrony narodowej. Natomiast w odniesieniu do stopni marszałka Polski, generałów i admirałów pozbawienie stopnia wojskowego będzie następowało za zgodą Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Minister obrony narodowej będzie mógł wszcząć postępowanie w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego z urzędu lub na wniosek prezesa Rady Ministrów, naczelnego dyrektora Archiwów Państwowych lub szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Minister obrony narodowej będzie występował do Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz jednostki historyczne podległe ministrowi obrony narodowej będą przekazywały ministrowi informacje w terminie 6 miesięcy od dnia otrzymania stosownego wystąpienia. Na rozstrzygnięcie w sprawach pozbawienia stopnia wojskowego będzie służyła skarga do sądu administracyjnego. W przypadku pośmiertnego pozbawienia stopnia wojskowego stroną w postępowaniu będzie mógł być małżonek, zstępni, wstępni oraz rodzeństwo zmarłego. W przypadku osób samotnych będą to mogły czynić również stowarzyszenia zrzeszające kombatantów, weteranów czy żołnierzy. To pokrótce, jeżeli mówimy o ustawie i o tym, co w tej ustawie zostało zawarte. Bardzo państwa proszę o przyjęcie tej ustawy. Wraz z moimi współpracownikami jesteśmy do państwa dyspozycji. Mam nadzieję na merytoryczną dyskusję i pytania, na które w czasie dyskusji będziemy się starali odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Proszę o zabranie głosu pana posła Cezarego Tomczyka.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to rzeczywiście ważna dyskusja, ważna debata. Chciałbym bardzo jednoznacznie stwierdzić – mówię to w swoim imieniu – że mam jednoznacznie negatywną ocenę zarówno generała Jaruzelskiego, jak i generała Kiszczaka. Uważam, że za zło ludzi trzeba karać, ale za życia. Mam pytanie, może retoryczne, a może nie. Chciałbym, żeby pan minister na nie odpowiedział. Jak to jest? Ile od takiej dyskusji przybędzie nam mieszkań, dróg i przedszkoli? Ocena historii jest jednoznaczna. Ta ustawa niczego nie zmieni. Mam też inne pytanie. Czy na tej sali jest chociaż jedna osoba – mówię to do wszystkich polityków, do dziennikarzy i do wszystkich osób, które są na sali – która uważa, że np. postać generała Jaruzelskiego jest jednoznaczna i pozytywna? Nie ma. Nie ma, szanowni państwo. Dlatego że historia już tych ludzi oceniła jednoznacznie i negatywnie. I musimy o tym pamiętać wtedy, kiedy dyskutujemy o takich projektach. Jest coś upiornego w tym, co robicie, dlatego że po raz kolejny budujecie politykę na śmierci. Budujecie ją na tych, którzy nie żyją. Jest obojętne, czy byli pozytywnymi, czy negatywnymi bohaterami polskiej historii, ale właśnie historii. Pisanie historii ustawami to coś, z czym mieliśmy do czynienia chwilę temu, wtedy, kiedy zderzyli się państwo z nowelizacją ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Dzisiaj wypada zadać pytanie, czy po dyskusji o tej ustawie, czy po tym, co się wydarzyło, naprawdę niczego się nie nauczyliście? Czy nie zauważyliście, że historia jest dla historyków? Jesteśmy politykami. Jesteśmy od tego, żeby ludziom w Polsce żyło się lepiej, lżej, żeby mieli niższe podatki, żeby mieli więcej przedszkoli, żeby w Polsce istniały drogi, żeby przywracać ludziom godność, żeby robić te wszystkie rzeczy. Ale czy to jest odpowiedź na pytanie, które dzisiaj stawiają przed nami rodacy?

Szanowni państwo, panie przewodniczący, jesteśmy w sali im. Wiesława Chrzanowskiego, marszałka Sejmu, kawalera Orderu Orła Białego. Chciałem przytoczyć jedną wypowiedź: „Poznałem wszystkie zalety Chrzanowskiego. To wzór człowieka kryształowego, uczciwego, życzliwego, dążącego do tego, żeby tworzone prawo w Sejmie było prawem sprawiedliwym, żeby służyło dobrze ludziom” – wspominał Józef Zych. Chrzanowski znalazł się na tzw. liście Macierewicza. Został niesłusznie pomówiony. Józef Zych w imieniu Sejmu badał akta tej sprawy, żeby ustalić potem jednoznacznie, że akta były fałszowane. Jak powiedział, te akta były przygotowywane na człowieka, a nie o człowieku. Po raz pierwszy i jedyny – jak sam powiedział Józef Zych – widział, że marszałek Chrzanowski był nie tylko wzburzony, ale również płakał. Zdawał sobie sprawę z ogromnej krzywdy, którą mu wyrządziliście.

Panie przewodniczący, chciałbym podejść i coś pokazać. To jest Order Orła Białego marszałka Chrzanowskiego. A to jest marszałek Chrzanowski. Dzisiaj jesteśmy w tej sali. Dzisiaj jesteśmy w sali im. marszałka Chrzanowskiego, osoby, która została niesłusznie pomówiona przez Antoniego Macierewicza właśnie w takim trybie. A wie pan, dlaczego? Dlatego, że do jednego worka wrzuca się wszystkich. Wrzuca się katów i tych, którzy mieli niejednoznaczny biografię. Do jednego worka wrzuca się Jaruzelskiego i Hermaszewskiego. Właśnie na tym to polega. Tak, jak próbowaliście niszczyć ludzi na początku lat 90. wrzucając do tego worka i wpisując na listę marszałka Chrzanowskiego. Czy to nie jest symboliczne, że dzisiaj właśnie na tej sali odbywamy tę debatę?

I ostatnia rzecz. Co z tymi wszystkimi, którzy mają inną ocenę? Co z tymi, którzy są w waszych szeregach? Co z prokuratorem Piotrowiczem, prokuratorem stanu wojennego, który – jak mówili świadkowie – oskarżał polskich opozycjonistów? A co z Andrzejem Kryżem, który wydawał wyroki na ministra Czumę, na prezydenta Komorowskiego, na Ziębińskiego? A co z Wojciechem Jasińskim, który od 1975 r. był w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej? A co z Karolem Karskim? I wreszcie, co z Michałem Jachem, przewodniczącym Komisji Obrony Narodowej, który był majorem Ludowego Wojska Polskiego? To wcześniej dowódcy nie przeszkadzali?

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

To hańba, panie pośle, żeby tak mówić.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Po ich śmierci wykazuje się pan odwagą? Taka jest prawda. Dzisiaj się z tym zmierzmy. Jeżeli chcemy dyskutować o historii, to róbmy to w sposób odpowiedzialny i poważny. Pan był majorem Ludowego Wojska Polskiego. Nikt na tej sali nie wystawia o panu złego zdania. Bardzo proszę, żeby pan również nie wystawiał o sobie takiego zdania. Nie pisze się historii ustawami. Marszałek Chrzanowski jest symbolem tego, jak można było zniszczyć człowieka. Budując listę Macierewicza do jednego worka wrzuciliście katów i bohaterów. Dziś chcecie zrobić to samo. Chcę to bardzo jednoznacznie powiedzieć, że Jaruzelski i Hermaszewski to dwie zupełnie różne postacie. W Wojsku Polskim, w Ludowym Wojsku Polskim, w polskiej historii były postacie niejednoznaczne i takie, których nie można w sposób ustawy zadekretować do jednej albo do drugiej szuflady. To jest dzisiaj istota. Historia dla historyków. Ocena jednoznacznie negatywna wtedy, kiedy jest to potrzebne. Ale polityka, to coś, co robimy tu dzisiaj. Czy to jest polityka, czy to jest historia? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, na swój temat nie muszę odpowiadać i nie będę odpowiadał. Ponieważ bardzo emocjonalnie traktuję tę ustawę, chcę panu powiedzieć, że pan pyta, po co jest ta ustawa. Odpowiem panu, po co jest ta ustawa. W dniu wczorajszym w wieku 94 lat zmarł w Resku podporucznik Sumiński ps. „Kropidło”, który walczył w AK w czasie wojny. Po wojnie walczył do 1947 r. Aresztowano go. Otrzymał karę śmierci, którą później zamieniono na wieloletnie więzienie. W wolnej Polsce, po 1990 r. wystąpił o rehabilitację. Sąd wolnej Polski odrzucił wniosek, ponieważ został skazany na podstawie kodeksu karnego jako zwykły przestępca. Bohater – pan podporucznik Sumiński – żył w skrajnej biedzie, że nie powiem – w nędzy. Nie stać go było na lekarstwa. Był głuchy. Nie stać go było nawet na to, żeby sobie kupić aparat słuchowy. Dopiero 2,5 roku temu

odnaleźli go wolontariusze, którzy mu pomogli. Otrzymał od pana prezydenta pierwszy stopień oficerski. Otrzymał odznaczenia. Doprowadzono do tego, że mógł przynajmniej godnie żyć.

Pan mówi o godności, a Wojciech Jaruzelski został pochowany z najwyższymi honorami. Nie porównałem dokładnie dat, ale działali mniej więcej w tym samym okresie. Podporucznik Sumiński w opozycji, a Wojciech Jaruzelski jako komendant wojskowy w Piotrkowie Trybunalskim, który kierował akcją – jak jeszcze można znaleźć w Wikipedii – przeciwko bandom antykomunistycznym. I pan mówi o godności? Właśnie o tę godność chodzi. W parlamencie jesteśmy odpowiedzialni za to, ażeby tacy ludzie jak podporucznik Sumiński i jego najbliżsi i ludzie, z którymi walczył, mogli poczuć godność. A to było odwrócone i zamieszane. Przeciętny obywatel w Polsce nie wiedział, kto jest bohaterem, a kto jest zdrajcą. Proszę bardzo, pan minister Mroczek jest zapisany do głosu jako następny.

Posel Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, najpierw odniosę się w kilku zdaniach do kwestii formalnych, a później wyrażę swoją opinię na temat treści tego projektu. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem pana ministra Skurkiewicza, że mamy tu do czynienia z kontynuacją uzgodnień, które odbyły się w lipcu 2017 r. i że ten projekt jest wynikiem tych konsultacji. Nie jest tak dlatego, że te konsultacje zostały przerwane. Podmioty, które brały w nich udział, czyli ministerstwa i instytucje administracji rządowej biorące udział w tych uzgodnieniach nie poznały tej treści, którą pan dzisiaj przedstawia jako efekt uzgodnień. Ta treść jest znana chyba dopiero od 27 czy od 28 lutego br. Niech pan mi wskaże jakiegokolwiek pismo, w którym jako efekt tych uzgodnień przekazujecie do wiadomości podmiotom, które brały w nich udział, właśnie ten projekt, który powstał. Po prostu pan mówi nieprawdę. Ten projekt powstał 5 czy 6 dni temu i nie był przedmiotem żadnych uzgodnień.

Jeżeli chodzi o konsultacje, to w konsultacjach nad poprzednim projektem w lipcu 2017 r. brały udział dwa podmioty zrzeszające żołnierzy i byłych żołnierzy, a mianowicie Związek Żołnierzy Wojska Polskiego i Federacja Stowarzyszeń Rezerwistów i Weteranów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Te dwa podmioty wyraziły bardzo szczegółowo wyraziły swoją opinię. Jest ona dostępna na stronach sejmowych i rządowych. Każdy może się z nią zapoznać. Jest to bardzo krytyczna opinia na temat poprzedniego projektu. Te organizacje nie zostały powiadomione. Nie została im przekazana treść tego projektu. Te dwa podmioty zrzeszające byłych żołnierzy oraz żołnierzy obecnie pełniących służbę nie mogły wyrazić opinii na temat tego projektu, który dzisiaj analizujemy. Chciałbym znać treść ich stanowisk. Chciałbym znać stanowiska obu tych podmiotów czy wszystkich, którzy w tej sprawie chcieliby wyrazić swoją opinię. W ten sposób uniemożliwicie prawidłowe rozpatrzenie tego projektu. Mało tego. Jest to wbrew zasadom prawidłowej legislacji. Mówię to dlatego, że dzisiaj nie ma w Polsce organu, który może ocenić wady takiego procedowania. Ale przyjdzie taki moment, że każda wada postępowania wobec tego projektu ustawy zostanie oceniona. Pociągnięci zostaną do odpowiedzialności winni tych naruszeń, a w szczególności ci wszyscy prawnicy, którzy przykładają rękę do tej skandalicznej historii w zakresie łamania zasad legislacji. Tak, tak. Przyjdzie taki moment, w którym prawo w Polsce będzie przestrzegane i będą ocenione te działania. W związku z tym nie jest tak, jak mówiono. Proszę, żeby pan się do tego odniósł i odpowiedział na pytanie, czy treść zawarta w druku sejmowym była znana podmiotom, które brały udział w uzgodnieniach w lipcu 2017 r.? To proste pytanie. Proszę, niech pan na nie odpowie.

Proszę państwa, odnosząc się do treści zawartej w tym projekcie, jak powiedziałem na samym początku, mamy taką sekwencję zdarzeń. 28 lutego br. zbiera się Komitet Stały Rady Ministrów. Dzień później zbiera się Rada Ministrów. Wniosek do Komisji Prawniczej został skierowany 28 lutego br. przez Rządowe Centrum Legislacji czy przez wnioskodawców, ale nie był to wniosek o wydanie opinii. Do Komisji Prawniczej zgłoszono wniosek nie o wydanie opinii, tylko o zwolnienie z wydania opinii. Nie dlatego, że jest to projekt oczywisty, który nie budzi kontrowersji, tylko dlatego – tak napisano

we wniosku i mogą się państwo z nim zapoznać – że już następnego dnia miało się odbyć posiedzenie Rady Ministrów. Nawet wnioskodawca miał świadomość, że w ciągu jednego dnia nie da się wydać opinii. I to załączają nam państwo jako materiał do projektu ustawy. A zatem nie ma żadnej oceny, nie ma uzgodnień, nie ma konsultacji nad tym projektem.

Dzisiaj większość z Prawa i Sprawiedliwości w Komisji przegłosowała to, żeby zająć się tym projektem, ze złamaniem przepisu mówiącego o tym, że posłowie mają 7 dni na zapoznanie się z projektem i że nie wyznacza się pierwszego czytania wcześniej niż przed upływem 7 dni od wniesienia projektu do Sejmu. Nawet tu łamiecie zasady. A dlaczego tak się spieszycie? Minęło 29 lat od 1989 r., od pierwszych wyborów. Wiemy, dlaczego się tak spieszycie. Chcecie przykryć kartę kredytową, te 15 milionów, chcecie przykryć awanturę w polityce historycznej, którą...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, do rzeczy. Do rzeczy.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Mówię do rzeczy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie, panie ministrze. Do rzeczy! Jest temat...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Wiem, że na kolejnym etapie będzie pan odbierał głos. Wiem. Jeszcze skorzystam i może jeszcze uda mi się coś powiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, nikomu nie odbieram głosu, jeśli mówi do rzeczy.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Przecież pan to robi.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan występuje po raz drugi i drugi raz pan mówi...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Coś pana boli. Ja to rozumiem.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Boli mnie bardzo, że 30 lat po upadku komunizmu nadal mogę przeczytać w mediach o bandycie „Łupaszce” i o człowieku honoru generale Kiszczaku. To mnie bardzo boli, panie ministrze. Mówię to uczciwie. Bardzo mnie to boli. Również boli mnie, że wielu...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Ale teraz pan ma głos, czy ja mam głos?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Zaraz panu udostępnię głos. Również boli mnie to, że na tej sali jest wielu posłów po drugiej stronie, w opozycji, którzy w czasach komunistycznych dużo ryzykowali. Walczyli o niepodległą Polskę. W przypadku tej ustawy chcemy stworzyć narzędzia do tego, żeby państwo polskie w sposób demokratyczny mogło określić to, o czym powiedziałem na początku. W sposób demokratyczny, z zachowaniem wszelkich procedur demokratycznych określić, kto był bohaterem, a kto wprost przeciwnie, namiestnikiem naszego największego wroga po 1945 r., jakim była Rosja sowiecka. To mnie naprawdę zaskakuje. Dziękuję.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Wiem, że dążycie do takiego modelu, w ramach którego będzie się pan wypowiadał jako przedstawiciel większości rządzącej i jako przedstawiciel opozycji, a przynajmniej będzie pan mówił o tym, co pana zdaniem powinna mówić opozycja. Ale dopóki jeszcze opozycja jest w Sejmie, to pozwoli pan, że opozycja będzie mówiła własnym głosem.

Proszę państwa, kto mówi rosyjskim głosem, to już jest w Polsce dosyć jasne. Coraz bardziej jasne. Jeżeli pozwolicie opozycji wyrazić swoje zdanie, to spróbujemy to zrobić. Opozycja antykomunistyczna walczyła z Jaruzelskim, kiedy miał armię i czołgi. Wy walczyście z jego trumną. Przytoczę dwie wypowiedzi posłów Prawa i Sprawiedliwości. Będziemy ten napis, to wyrażenie „generał” skuwać z pomników. W ogóle przeniesiemy ten grób w inne miejsce. Rzeczywiście jesteśmy w sali noszącej imię człowieka, który ma wielkie zasługi dla tego, co udało nam się zbudować po 1989 r. Jesteśmy w sali noszącej imię człowieka, który reprezentował to myślenie o Polsce, w którym szukano zgody i porozumienia. Osiągnięto wszystkie najważniejsze cele naszej polityki. Weszliśmy do Unii Europejskiej i do NATO. To jest zwieńczenie tego wszystkiego, co było naszym snem przez pokolenia.

Nikt w naszej ojczyźnie, kto służył ojczyźnie na przestrzeni tych lat, nie mógł czuć się zapomniany. A jeżeli czuł się zapomniany, jeżeli pan zna takie przypadki, to z całą pewnością znalazł swoje właściwe miejsce w historii kraju i znalazł właściwą opiekę. Ci, którzy reprezentowali czas pięćdziesięciolecia Polski pod komunizmem, przegrali. Rozliczyła ich historia. Nikt w Polsce nie odwołuje się do tych idei. Siły zbrojne nie były budowane na idei Polski komunistycznej czy Ludowego Wojska Polskiego. Były budowane zupełnie inaczej. Te siły zbrojne wykonały najważniejsze zadania w imieniu Polski. To właśnie zaangażowanie sił zbrojnych budowano na podstawie wielowiekowej tradycji oręża polskiego. To doprowadziło do tego, że weszliśmy do NATO. To ich wysiłek, ich krew do tego doprowadziła.

Dzisiaj macie czelność pisać w tym projekcie, że będziecie uzdrawiać siły zbrojne. Po dwóch latach Macierewicza? Zostawcie siły zbrojne.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie przewodniczący, przywołuję pana do rzeczy. Przywołuję do porządku.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Wprowadzacie zasadę...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie, panie ministrze. Panie przewodniczący, jeżeli będzie pan obrażał...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Im bardziej mówię prawdę, tym bardziej pan mi przeszkadza.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeżeli będzie pan obrażał, to odbiorę panu głos.

Głos z sali:

Wniosek formalny.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

W tym projekcie łamiecie zasadę...

Głos z sali:

Jest porządek, czy nie ma?

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Jestem w trakcie wystąpienia. Niech pani mi nie przerywa, dobrze? Będziemy mogli wysłuchać pani głosu, jeżeli pani mi pozwoli dokończyć wypowiedź.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie przewodniczący, proszę mówić.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Łamiecie zasadę, która przez cały czas obowiązywała w Polsce, a mianowicie taką zasadę, że degradacja jest środkiem karnym orzekanym przez sądy. Chcecie dać narzędzia ministrowi obrony narodowej, politykowi, żeby w trybie administracyjnym orzekał o degradacji. Znamy takie przypadki. Znamy przypadek pana pułkownika Duszy szefa służby. Służba Kontrwywiadu Wojskowego jest jedyną służbą, której szef ma uprawnienia do...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Do rzeczy, do rzeczy, panie pośle. Pan nie mówi do rzeczy, bo mówi pan wszystko, co pan wie. Proszę mówić na temat tej ustawy.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, to nie ponoszę odpowiedzialności za to, że nie potrafi pan zrozumieć związku pomiędzy degradacją w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, a degradacją tutaj proponowaną. Nic z tym nie zrobię, że nie rozumie pan podstawy czy istoty rzeczy. W związku z tym niech pan nie przerywa. Łamiecie tę uświęconą zasadę. Złamanie tej zasady jest narzędziem przymusu i może być narzędziem represji. Odbieracie stabilność tej służbie. I wreszcie, łamiecie zasadę dotyczącą tego, że nie orzeka się degradacji w stosunku do osób nieżyjących. Jest to zasada ogólna wynikająca z prawa karnego, z postępowania karnego. Postępowania nie wszczyna się, a wszczęte umarza, jeżeli oskarżony zmarł. Jest zasada, że nie prowadzi się procesu karnego w stosunku do osób nieżyjących. Nie orzeka się kary. Nie orzeka się innych środków karnych. To jest przejaw waszego myślenia. To jest wasze myślenie i wasza kultura prawna.

Ta ustawa nie buduje niczego dobrego w siłach zbrojnych. Ta ustawa jest na potrzeby waszej polityki wewnętrznej. Ponieśliście straszliwą porażkę. Doprowadziliście do strasznych szkód w wyniku tej polityki historycznej, którą prowadzicie na zewnątrz. Teraz uruchamiacie element wewnętrzny krajowej polityki historycznej. To skończy się tak samo. Opozycja antykomunistyczna walczyła z Jaruzelskim, kiedy miał czołgi i armię. Wy walczyście z trumną Jaruzelskiego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan poseł Smirnow z wnioskiem formalnym. Czy tak? Nie. To pani poseł Siarkowska z wnioskiem formalnym.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, zgłaszam wniosek formalny o wyznaczenie czasu dla każdego posła, który będzie zabierał głos. Proponuję 3 minuty. Myślę, że jest to wystarczający czas do tego, żebyśmy zawarli w nim swoje przemyślenia. Zgłaszam ten wniosek dlatego, że w przeciwnym razie jest to po prostu „wytapianie” czasu Wysokiej Komisji. Minęło ponad 50 minut, a my jeszcze nawet nie przeszliśmy do procedowania. Poprzednie głosy w znacznej mierze w ogóle nie dotyczyły tej ustawy. Dlatego proszę o przyjęcie wniosku dotyczącego ograniczenia głosu każdemu, kto się zgłasza, do 3 minut. Dziękuję.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Wniosek przeciwny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle Sowa, pan nie jest członkiem Komisji. Wnioski formalne... Może złożyć? Dobrze.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Czy można?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, na drugi raz proszę jednak być bardziej ostrożnym i procedować zgodnie z regulaminem. Chcę państwu przypomnieć, że w tym momencie odbywa się debata nad projektem ustawy. Debata. W związku z tym nie wyobrażam sobie, że będzie...

Głos z sali:

Debatę ustalamy my.

Posel Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, wam się tylko wydaje, że możecie to ustalać. Chcę powiedzieć, że najmniejsza debata nad każdym projektem ustawy...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle Sowa, ja prowadzę obrady. Jest pan posłem. Oczekuje się od pana, że zna pan regulamin. Jeżeli pan zabiera głos, to zwraca się pan do Komisji albo do przewodniczącego, albo do ministra. Proszę nie prowadzić prywatnych dwustronnych rozmów z innymi posłami. Proszę bardzo.

Posel Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chcę powiedzieć, że zgłosiłem się z wnioskiem przeciwnym do wniosku pani poseł Siarkowskiej. Gdyby pan prowadził to posiedzenie Komisji w sposób rzetelny, to zareagowałby pan na głos pana posła Smirnowa, który wtrącał się w trakcie mojego wystąpienia. Skoro nie było pana reakcji, więc proszę się nie dziwić, że była reakcja z mojej strony, bo jako poseł nie mogę sobie pozwolić na to, żeby moje wystąpienie było zakłócanie. Teraz przechodzę do sedna sprawy. Nie możemy wyrazić zgody na trzyminutowe wystąpienia. W trakcie debat nad projektami ustaw, które są prowadzone w Sejmie, najkrótsze wystąpienia trwają 5 minut. W związku z powyższym nie wyobrażam sobie, żebyśmy nad tym projektem debatowali krócej. Dlatego zgłaszam wniosek, żeby czas wystąpień był co najmniej pięciominutowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Czy pan poseł Kaleta też z wnioskiem formalnym?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, bardziej z refleksją, która wydaje mi się...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie, panie pośle.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Teraz jest...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

To jako wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak? Bardzo proszę.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Chciałbym poprzeć wniosek formalny pani poseł Siarkowskiej z bardzo prostego względu. Może z racji tego, że pan przewodniczący siedzi nieco dalej, nie słyszy tego, co się tutaj dzieje.

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Nie ma takiego trybu, jak poparcie wniosku. Panie przewodniczący, proszę reagować.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Proszę państwa, my naprawdę rozmawiamy o bardzo ważnej rzeczy. Jestem zdumiony, że młodzi posłowie – wprawdzie to nie ma nic do rzeczy, że są młodzi, bo są posłami – reagują na tę ustawę tak, jakby to była dyskusja na temat wprowadzenia opłaty za śmieci. Na litość boską, na miły Bóg, panowie, rozmawiamy o polskiej racji stanu. Rozmawiamy o tym, żeby odwrócić to, kto był zdrajcą, a kto był bohaterem. Zastanówcie się, o czym rozmawiacie i w jaki sposób prowadzicie dyskusję. Popieram wniosek formalny pani poseł Siarkowskiej, żeby ta dyskusja była rzeczowa i o tym, o czym rozmawiamy, a nie o tym, żebyśmy obrażali ludzi, których obrażać nie powinniśmy. Jesteście za młodzi, żeby w ten sposób o tym rozmawiać.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

W związku z powyższym przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym prosić panią poseł Siarkowską, żeby zmodyfikowała swój wniosek formalny. Oczywiście, jeżeli pani się nie zgodzi, to się wycofam. To jest jasne, bo kształt pani wypowiedzi jest ważniejszy od tego, co proponuję. Ale jednak tutaj coś się stało. Pan poseł Mroczek coś powiedział. Już dawno nie słyszałem tak wielu załganych kłamstw i tak obrzydliwej próby ponizania państwa polskiego, jak to, co zostało zrobione przez pana posła Mroczka. Dlatego prosiłbym panią poseł, żeby pani wniosek został zmieniony w takim sensie, żeby to pan przewodniczący – to chyba będzie najlepsze – mógł najpierw odpowiedzieć przynajmniej w równym horyzoncie czasowym, jak pan poseł Mroczek, a dopiero później, następne wypowiedzi miałyby to ograniczenie, o którym pani mówi.

Przy okazji tego uzasadnienia chcę powiedzieć, że istota merytoryczna – bo ona była w wypowiedzi pana Mroczka – jest nieprawdziwa. Dwa najważniejsze artykuły tej ustawy, tzn. art. 2 i art. 3, były już w wersji lipcowej. I były konsultowane. A więc sprawy najważniejsze tam były. Od początku tam tkwiły. Cały fundamentalny, merytoryczny wywód pana Mroczka jest nieprawdziwy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Właśnie chciałem poprosić pana ministra, żeby pan przedstawił, jak to wyglądało w lipcu, kiedy pan minister pełnił obowiązki i przygotowywał tę ustawę. Czy pani poseł Siarkowska wyraża zgodę?

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Panie przewodniczący, odnosząc się do słów pana ministra, myślę, że jeżeli chodzi o ograniczenie wypowiedzi do 3 minut, to obowiązywałoby to wszystkich członków Komisji. Natomiast co do pana przewodniczącego, to pan przewodniczący ustala tu zasady. Pan przewodniczący może – jeżeli uzna to za stosowne – odnieść się w szerszej mierze do pewnych słów, które tutaj padły. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. W takim razie...

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, przyjmuję to stanowisko pani poseł Siarkowskiej i wycofuję moją propozycję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy jeszcze wniosek formalny?

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Ja w związku z wnioskiem pana Macierewicza, bo był to bardzo ciekawy wniosek.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle Niesiołowski, w tej chwili może pan zgłosić wniosek formalny, ale nie do pana ministra Macierewicza, tylko do przewodniczącego.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Oczywiście. Panie przewodniczący Komisji, to jest wniosek do pana. Bardzo ciekawy był wniosek pana Macierewicza, w związku z tym proszę...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pana ministra Macierewicza.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Pana ministra, pana przewodniczącego, nie wiem, wielkiego Polaka i w ogóle właściwie dzięki niemu żyjemy wszyscy w wolnej Polsce. W związku z tym chciałem prosić pana przewodniczącego, żeby mi pan pozwolił odpowiedzieć panu ministrowi, wielkiemu patriocie Macierewiczowi w takim samym wymiarze, w jakim obrażał tutaj pana ministra Mroczka.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Słucham. Czy to wniosek formalny?

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Tak. Chciałem zgłosić najdalej idący wniosek formalny, bo widzę, że ta debata... Jeśli pan wiceprzewodniczący pozwoli, to proszę nie przerywać. Ja nie przerywałem panu posłowi. Składam wniosek formalny, żebyśmy zakończyli debatę w tej części i przeszli do procedowania nad ustawą, ponieważ wystąpienia posłów opozycji są haniebne. Haniebne dla naszego kraju, dla Polski.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Wniosek przeciwny, panie przeciwny.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Wniosek przeciwny przyjmę, ale najpierw przegłosuję. Wniosek będzie głosowany.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Pan pozwoli, że uzasadnię. Mój wniosek przeciwny jest taki, że...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu, ponieważ jest wniosek formalny, nad którym będziemy głosować.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Mam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

No dobrze, wniosek przeciwny.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nie wiem, na jakiej podstawie nie dopuszcza mnie pan do zabrania głosu. Zgłosiłem się z wnioskiem przeciwnym. Jeśli wniosek zgłoszony przez pana posła Andzela ma już być głosowany, to chcę, żeby był głosowany po wyczerpaniu listy mówców. Pan przewodniczący zapisywał osoby, które się zgłaszały. Te osoby są na pana liście. Czekają na zabranie głosu. Ten wniosek po prostu uniemożliwi nam przedstawienie swoich argumentów. Ale – co więcej – pozbawi możliwości zabrania głosu w debacie przedstawicieli przynajmniej 3 klubów poselskich. To jaka to ma być debata nad projektem ustawy, kiedy przedstawiciele klubów w ogóle nie będą mogli zabrać głosu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście, w tym momencie nie będziemy oceniać zasadności bądź braku zasadności wystąpienia z wnioskiem proceduralnym pana przewodniczącego. Natomiast chcielibyśmy zauważyć, że z tego punktu widzenia, żeby zapewnić zgodność procedowania ustawy z konstytucją, należy wyczerpać wszystkie punkty, które są regulaminowo przewidziane dla pierwszego czytania. Jest to uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę i debata. Regulamin mówi jeszcze o pytaniach posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Wydaje się, że przegłosowanie tego najdalej idącego wniosku mogłoby w konsekwencji budzić wątpliwości, czy wyczerpany został cały porządek pierwszego czytania, w szczególności w kontekście pytań posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie mecenasie, jeżeli w trakcie zadawania pytań jeden z posłów zgłosi wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, to łamię tę zasadę konstytucyjną, czy nie?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o kardynalne stwierdzenie, czy ją łamię, czy nie, to – oczywiście – właściwym organem do oceny jest Trybunał Konstytucyjny, a nie Biuro Legislacyjne. Natomiast, jeżeli wszystkie punkty wymienione w art. 39 ust. 1, które obej-

muje pierwsze czytanie, miałyby miejsce na posiedzeniu Komisji, to wydaje się, że nie byłoby podstawy do kwestionowania tego pod względem proceduralnym.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan przewodniczący Andzel. Proszę.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Pan pozwoli, że się nie zgodzę. Wielokrotnie w trakcie debaty, kiedy wystąpienia były absurdalne i nieracjonalne, przechodziliśmy do rozpatrzenia, inaczej moglibyśmy debatować do rana, bo niektórzy posłowie mogliby ciągle zgłaszać się do dyskusji. Debatujemy już ponad godzinę i nie przechodzimy dalej. W taki sposób i tak posiedzimy tu jeszcze kilka godzin, kiedy będziemy dyskutować merytorycznie o poszczególnych artykułach. To nie jest w żaden sposób zamykanie posłom prawa do głosu. Tak było wielokrotnie na posiedzeniach Komisji Obrony Narodowej i nigdy nie było to podważane przez żadnych prawników. W trakcie dyskusji, kiedy dyskusja była absurdalna, zgłaszano takie wnioski. A tu dochodzi do absurdów. Mówię o tym, co wyprawiają posłowie totalnej opozycji. Nie możemy w takiej atmosferze procedować na tym etapie. Będziemy procedować dalej, kiedy będziemy omawiać poszczególne artykuły ustawy i całość ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, z wnioskiem formalnym.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, to jest niedopuszczalne. Za chwilę państwo to przegłosują, ale musi być zapisane, że 3 kluby w ogóle nie miały szansy zabrania głosu w tej sprawie w debacie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, przystępujemy do głosowania.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie. Kto z pań i panów posłów jest...

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, łamie pan regulamin.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę wystąpić do marszałka Sejmu o pociągnięcie przewodniczącego do odpowiedzialności. Kto z pań i panów posłów jest za zamknięciem dyskusji i przejściem do rozpatrzenia projektu ustawy? Proszę podnieść rękę. (17)

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Proszę państwa, nie było zamknięcia pierwszego czytania. To jest po prostu złamanie regulaminu.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Kto jest przeciwny? (10) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że przy 17 głosach za wnioskiem, przy 10 przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się Komisja zamknęła dyskusję.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę o stanowisko biura...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Nie może pan zamknąć pierwszego czytania, bo są wnioski w ramach pierwszego czytania.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego dotyczące procedowanej ustawy.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę nie krzyczeć.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Proszę nie łamać regulaminu.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Przepraszam, panie przewodniczący, czy już w kategorii całej ustawy?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeszcze nie zamknęliśmy pierwszego czytania.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Jest pytanie do prawników.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jest pytanie o stanowisko Biura Legislacyjnego wobec procedowanej ustawy.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Wniosek formalny.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Jest wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

To pan przeszkadza.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Jedyny, kto przeszkadza, to pan, panie przewodniczący.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Robi pan rzeczy kardynalnie...

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, zgodnie z brzmieniem regulaminu, a także przyjętą praktyką parlamentarną Biuro Legislacyjne wypowiada się o treści projektu już na etapie rozpatrywania projektu, a więc po zamknięciu pierwszego czytania.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie mecenasie, proszę mówić do mnie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jak rozumiem, był przegłosowany wniosek proceduralny w sprawie zamknięcia dyskusji. Natomiast, jak rozumiem, jesteśmy jeszcze na etapie pierwszego czytania. I jest tu jeszcze miejsce na ostatni etap, czyli na pytania i odpowiedzi. Czy tak?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dyskusja jest zamknięta.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Jest wniosek formalny.

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Panie przewodniczący, zgłaszałem się z wnioskiem formalnym. Panie przewodniczący, Cezary Tomczyk. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Został przegłosowany wniosek.

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Ale ja z innym wnioskiem.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Za chwilę. Stwierdzam, że zakończono pierwsze czytanie.

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Ale ja zgłaszałem się w pierwszym czytaniu, panie przewodniczący.

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Panie przewodniczący, zgłaszaliśmy wniosek formalny przed zakończeniem pierwszego czytania.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Przystępujemy... Proszę o ciszę. Pani minister, pani minister...

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Nie może pan zamknąć pierwszego czytania, kiedy w trakcie dyskusji są zgłoszone wnioski formalne do pierwszego czytania.

Posel Cezary Grabarczyk (PO):

A co, jeżeli padnie wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

Posel Czesław Mroczek (PO):

Dlaczego pan nie pozwolił zgłosić wniosków?

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Panie przewodniczący...

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Panie przewodniczący, czy możemy prosić o 5 minut przerwy, żeby pan doszedł do siebie i ustalił...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Ogłaszam 10 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Wznawiam obrady. Stwierdzam, że pani minister Kluzik-Rostkowska chciała zgłosić wniosek formalny o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Czy tak?

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Czy mogę to zrobić osobiście, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak, proszę bardzo. W takim razie stwierdzam, że jeszcze nie zakończono pierwszego czytania. Proszę bardzo.

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Panie przewodniczący, chciałam zgłosić wniosek formalny o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Bardzo proszę pozwolić mi uzasadnić ten wniosek. Pan przewodniczący sam mówił o tym, że bardzo boli go taka sytuacja. Boli go z górą od 30 lat. Akurat tak się złożyło, że generał Jaruzelski zmarł w 2014 r., a generał Kiszczak zmarł rok później, więc chciałabym zapytać, czy ten ból pana przewodniczącego i innych członków PiS był równie silny przez te 25 lat, kiedy można było rozsądzić, czy generał Kiszczak i generał Jaruzelski byli zdrajcami czy nie? Można było zająć się tą sprawą wtedy, kiedy generał Kiszczak i generał Jaruzelski żyli. Oczywiście, wymagało to pewnej odwagi.

Chciałam zapytać, czy państwu tej odwagi brakło przez te 25 lat, pomimo tego bólu, o którym pan przewodniczący mówił, że go odczuwa?

Rozumiem, że był pewien kłopot z ewentualną debatą np. na temat generała Kiszczaka, bo chciałam państwu, środowisku PiS przypomnieć, że nie kto inny, tylko Jarosław Kaczyński był konstruktorem pierwszego rządu Tadeusza Mazowieckiego, w którym generał Kiszczak dostał tekę ministra. Rozumiem, że to był dla państwa pewien kłopot. Później minęło 25 kolejnych lat. Kiedy ci dwaj generałowie żyli, nie mieli państwo odwagi, żeby się z tym rozprawić. Chciałam zapytać, ale ponieważ zamyka pan pierwsze czytanie, muszę pozostawić to pytanie retorycznym, czy w związku z tym, że w tej chwili, już po śmierci tych osób chcą państwo rozstrzygać, kto był zdrajcą, a kto bohaterem, zamierzają państwo tych ludzi ekshumować? Te osoby były pochowane w mundurach generalskich. Czy to oznacza, że teraz będą się państwo zajmować już nie tylko ekshumacjami ofiar katastrofy smoleńskiej, ale przewidują państwo również inne ekshumacje, związane z tą ustawą? Uważamy, że to, że nagle postawili państwo w tak pilnym trybie procedować ustawę w sprawie, która – jak rozumiem – sprawiała państwu ból przez 30 lat, nie jest niczym innym, jak próbą przykrycia tego wszystkiego, co jest dla państwa bardzo niewygodne w polityce bieżącej, tzn. kart kredytowych, bardzo wysokich nagród i tego wszystkiego, co jest dla państwa dzisiaj niewygodne. W związku z tym uważamy, że nie czas na taką ustawę. Bardzo prosimy o odrzucenie tej ustawy w pierwszym czytaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Pani minister, poddam pani wniosek pod głosowanie.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Jest jeszcze jeden wniosek. To jest połączony wniosek. Chciałem go zgłosić w imieniu klubu Nowoczesnej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Ale ma on zupełnie inne uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo. Przyjmuję również wniosek Nowoczesnej o odrzucenie projektu ustawy.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Pozwoli pan, że zapoznam posłów z uzasadnieniem, dobrze?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, również w imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna chciałbym złożyć wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o pozbawieniu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy itd. Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć, że – jak już na tej sali padało – nie mam żadnych wątpliwości co do roli Jaruzelskiego i Kiszczaka w polskiej historii. Uznaję ich za oprawców. Za ludzi, którzy mają krew na rękach. Chcę również powiedzieć, że obaj żyli dosyć długo, żyli ok. 90 lat. Pani minister mówiła przed momentem, kiedy odeszli. W tym czasie, przez 13 lat, bardzo ważne funkcje w państwie pełniły osoby w przeszłości i dziś bardzo mocno związane z Prawem i Sprawiedliwością. Np. świętej pamięci Lech Kaczyński był ministrem nadzorującym Biuro Bezpieczeństwa Narodowego w 1990 r. Był ministrem sprawiedliwości w latach...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ale, panie pośle...

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

To jest bardzo ważny element mojego uzasadnienia, panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, odbiorę panu głos, jeżeli będzie pan mówił nie na temat. To nie jest uzasadnienie wniosku formalnego. Zgłosił pan wniosek formalny o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. To nie jest uzasadnienie wniosku.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

To jest uzasadnienie wniosku. Kiedy je przedstawię, wówczas pan oceni, czy to było merytoryczne czy nie. Na razie jestem w początkowej fazie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę odnieść się do ustawy i zgłosić wniosek. Jeśli będzie pan mówił w ten sposób, odbiorę panu głos.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Od razu chcę powiedzieć, że pan prezydent Lech Kaczyński przez 8 lat...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Odbieram panu głos. Proszę na mnie złożyć skargę.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

...nie podjął inicjatywy w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, przywołuję pana do porządku.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Kolejna osoba – Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości w latach 2005–2007...

Głos z sali:

A jaki to ma związek ze sprawą?

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Zaraz będę mówił. Proszę słuchać do końca.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Antoni Macierewicz w latach 1991–1992... minister obrony narodowej w latach 2006–2007 zamiast zajmować się tym tematem bezpodstawnie oskarżył o współpracę wicemarszałka Chrzanowskiego. Hańba! Kolejna...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Odbieram panu głos. Panie pośle, panie pośle...

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Chcę powiedzieć, że bardzo ważni politycy Prawa i Sprawiedliwości, kiedy ci dwaj generałowie żyli, nie mieli odwagi popatrzeć, spojrzeć w twarz tym ludziom. Dopiero dzisiaj, 3–4 lata po ich śmierci, kiedy...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Wznawiam posiedzenie.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, są wnioski formalne.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Stwierdzam, że zakończono pierwsze czytanie. W trakcie pierwszego...

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, są wnioski formalne.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

... czytania zgłoszono 2 wnioski...

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Wnioski formalne są.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

...klubów Platforma Obywatelska oraz Nowoczesna o odrzuceniu ustawy w pierwszym czytaniu. W tym momencie przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. W pierwszej kolejności przegłosujemy wnioski Platformy Obywatelskiej oraz Nowoczesnej o odrzuceniu projektu ustawy z druku nr 2319 w pierwszym czytaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem rządowego projektu ustawy o pozbawieniu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej – druk nr 2319? Proszę podnieść rękę. (7) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że przy 7 głosach za, 18 przeciw i braku głosów wstrzymujących się Komisja...

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Proszę jeszcze raz przeliczyć. Powinno być więcej głosów.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Wszystko było dobrze przeliczone.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Nie, nie. To proszę sprawdzić.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Komisja odrzuciła wniosek.

Przystępujemy do procedowania nad projektem ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na początku chciałbym w imieniu Biura Legislacyjnego poprosić o ogólne upoważnienie do dokonania drobnych korekt i poprawek o charakterze redakcyjno-legislacyjnym uzgodnionych z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to przyjmę, że Komisja wyraża zgodę na dokonanie tych poprawek legislacyjnych.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Mamy także jedną uwagę ogólną, systemową i drobną uwagę legislacyjną do tytułu. Uwaga systemowa jest taka, że z racji materii i z racji tego, że przedmiot tych regulacji jest już obecnie uregulowany w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, byłoby lepiej – jak się wydaje – żeby proponowane regulacje stanowiły nowelizację ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, a nie projekt nowej ustawy. To jest taka uwaga systemowa.

Natomiast uwaga legislacyjna, jeśli od razu można ją przedstawić, jest taka, że proponujemy wykreślić z tytułu wyrazy „oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej”, bo jest to zmiana wynikowa, a jednocześnie zakres nowelizacji wskazać w odnośniku. Byłby to odnośnik nr 1 do tytułu w brzmieniu: „Niniejszą ustawą zmienia się ustawę z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej”. Jednocześnie od razu powiem, że to impliko-

wałoby zmianę w art. 17, w którym dokonujemy nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Tam dwa razy wymieniamy tytuł tej ustawy, wobec tego w art. 17 pkt 1 należałoby dokonać takiej samej zmiany, czyli wykreślić te wyrazy, o których mówiłem „oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej”. To samo należałoby zrobić w art. 17 pkt 2. Z tym, że w pkt 1 bez wskazania dziennika promulgacyjnego. Natomiast w pkt 2 także z adresem promulgacyjnym, bo już raz wystąpił. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rząd.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, co do drugiej uwagi Biura Legislacyjnego, zgadzamy się. Tutaj nie ma najmniejszego problemu. Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię – i jest to ta odpowiedź, o której mówiłem na początku naszego posiedzenia, jak również przebiegałem się przez ponad godzinę, żeby państwu to wyartykułować – to ta ustawa, która była zgłoszona od lipca 2017 r. i pozostawała w konsultacjach, dotyczyła właśnie nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego rząd – czy Ministerstwo Obrony Narodowej w pierwszej kolejności, a po jego rekomendacji rząd – zdecydował, żeby jednak tę ustawę ze względu na jej wagę i doniosłość potraktować jako ustawę epizodyczną, żeby nie traktować tego w ten sposób, że nowelizujemy tylko ustawę o powszechnym obowiązku obrony. Chcemy podkreślić wagę i rangę tego aktu prawnego tym, że będzie to ustawa o określonej nazwie, o określonych walorach. Dlatego Ministerstwo Obrony Narodowej proponuje, żeby pozostać przy tym tytule, który został przedstawiony przez stronę rządową.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Pan minister Mroczek, proszę.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, to jest zasadnicza kwestia. Biuro Legislacyjne kwestionuje w ogóle tytuł tej ustawy. To tylko potwierdza to, o czym mówiłem, że ta ustawa jest absolutnie nieprzygotowana. Mało tego. Proszę państwa, w tej sprawie nie ma żadnej ekspertyzy. To jeszcze nie padło, bo dyskusja została przerwana. Pewnie posłowie wskazaliby ten fakt. Proszę państwa, w tej sprawie nie ma żadnej ekspertyzy, nawet ekspertyzy sejmowego Biura Legislacyjnego. Jest pewne wyjście. Przynajmniej na to powinniście się zdecydować. Składam formalny wniosek o powołanie podkomisji w tej sprawie. Niech to idzie do podkomisji. Niech to potrwa jakiś rozsądny czas, żeby można było przygotować ekspertyzę. Przecież gołym okiem widać, że jest to upadek prawodawstwa w Polsce. Przyszliście do tego Sejmu jak barbarzyńcy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rozumiem, że jest wniosek formalny. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jeszcze raz chciałem podkreślić, że to nie barbarzyńcy tworzą te przepisy, tylko zasady techniki prawodawczej. W rozdziale 4a jasno precyzują to, co dotyczy przepisów epizodycznych. To jest coś, co w polskim prawodawstwie jest absolutnie stosowane, coś, co w polskim prawodawstwie jest znane i wielokrotnie było, jest i pewnie będzie stosowane podczas posiedzeń komisji, szczególnie w procedurze legislacyjnej. Dlatego to nie jest nic nadzwyczajnego. I to nie barbarzyńcy, ale my – posłowie – będziemy to realizować.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Zgłoszono wniosek o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia tego projektu ustawy. Przegłoszujemy ten wniosek.

Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia tego projektu? Proszę podnieść rękę. (8) Kto jest przeciwny? (18) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że przy 8 głosach za wnioskiem, 18 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się Komisja odrzuciła wniosek o powołanie podkomisji nadzwyczajnej.

Powracamy do tytułu ustawy. Czy są jeszcze uwagi do tytułu? Pan poseł Niesiołowski, proszę bardzo.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Tytuł jest absurdalny. Jest – oczywiście – śmieszny. Oczywiście tę całą ustawę możecie przegłosować i wszystko, co chcecie. Natomiast, co to znaczy „którzy sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu”? Przepis, który oznacza represję, musi być konkretny. Jak rozumieć, sformułowanie tego rodzaju ogólnego przepisu spowoduje, że potem jakiś pan z IPN – pan Szarek, czy ktoś w tym rodzaju, albo ktoś w stylu pana Macierewicza – będzie potem wydawał decyzję na tej podstawie, że według niego ktoś sprzeciwił się polskiej racji stanu. Proponuję, żeby tam, gdzie wprowadzamy represję karną, a ta ustawa jest represyjna – co prawda mści się na trupach, ale jednak – tytuł był konkretny, żeby było wiadomo, co on właściwie oznacza.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł Siarkowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, po raz kolejny okazuje się, że pan poseł Niesiołowski jednak nie czytał tej ustawy, albowiem w art. 3 dokładnie jest określone, co oznacza termin „sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu”. Jest tutaj dwukropek i mamy 4 punkty, które określają, co się kryje za tym stwierdzeniem. Dlatego, panie pośle, jeszcze raz radzę zajrzeć do tego projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, pani poseł. W związku z powyższym przegłosujemy tytuł. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiego tytułu ustawy, jaki jest w projekcie? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Jakub Bennewicz:

Z tą uwagą, którą zgłosiliśmy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Oczywiście, z uwagą Biura Legislacyjnego. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tytułu ustawy? (17) Kto jest przeciwny? (8) Kto się wstrzymał? (0) Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przy 17 głosach za wnioskiem, 8 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się przyjęła tytuł ustawy wraz z poprawką czy uwagą zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Pan poseł Tomczyk. Proszę bardzo.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Panie przewodniczący, ja z wnioskiem formalnym. Próbuję go złożyć od 20 minut. Pan jakby przez cały czas lekceważył to, że chcę złożyć wniosek formalny. Chciałem to zrobić w pierwszym czytaniu, ale zrobię to teraz. Składam wniosek formalny o odroczenie prac Komisji do środy w związku z wątpliwościami, które się tu pojawiły. W związku z wątpliwościami, które de facto zostały rozwiane przez ministra Macierewicza, dlatego że minister Macierewicz przyznał, że tylko 2 artykuły z tej ustawy były konsultowane. Tu jest ta ustawa. Każdy z państwa ma ją przed sobą. Ta ustawa zawiera 18 artykułów. Jeżeli jest tak, że z 18 artykułów tylko 2 artykuły były konsultowane, to myślę, że wszyscy możemy mieć z tym kłopot. Tak pan powiedział. Możemy zajrzeć do stenogramu i to wyjaśnić.

I druga rzecz, która wymaga wyjaśnienia. W Polsce jest zakaz cenzury. Pan, jako przewodniczący Komisji, nie może zakładać z góry, co poseł chce powiedzieć i z góry uniemożliwiać zabranie głosu, jak było chociażby w przypadku posła Sowy wtedy, kiedy odczytywał swoje uzasadnienie. Nie może być tak, że chcą państwo głosować wszystko, bo niektórych rzeczy głosować się nie da. Oczywiście, możemy przegłosować, że np. dzisiaj jest czwartek, ale to nic nie zmieni. Mam taką uwagę i musimy sobie zdać sprawę z tego, że dzisiaj politycy głosują nad historię. Dzisiaj jesteśmy w sali im. marszałka Chrzanowskiego. Kiedyś minister Macierewicz go pomówił, wrzucając bohatera do jednego worka z oprawcami. Tylko dokończę. Jedno zdanie. Tak dzisiaj chcecie wrzucić

Hermaszewskiego i Jaruzelskiego. Może jeszcze przegłosujemy, że to Kaczyński, a nie Hermaszewski, był pierwszy w kosmosie. Gdzie jest granica głosowania nad historią? Prawda? To jest pytanie, na które powinniśmy sobie wszyscy odpowiedzieć, a pan nie dopuszcza posłów do debaty.

Zabrał pan posłom możliwość zadawania pytań w debacie ogólnej, która jest fundamentem debaty nad ustawą. Przecież najpierw musimy określić celowość. Musimy określić to, czy w ogóle chcemy nad projektem debatować, a później przejść do kwestii związanych z poszczególnymi artykułami. Jeszcze raz proszę o odroczenie prac Komisji do środy w związku z tymi wątpliwościami, które się pojawiły, w związku z wątpliwościami Biura Legislacyjnego i w związku z tym, że państwo sobie nie życzą powołania podkomisji, która mogłaby zamówić konieczne ekspertyzy i w związku z tym, że nie było koniecznych konsultacji, co przyznał minister Macierewicz na tej sali. Dziękuję.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Zaraz panu pozwolę zabrać głos. Jest moim grzechem to, że za dużo dopuszczam do głosu, choćby w takiej sprawie, że pan poseł Tomczyk poprosił o jedno zdanie, a powiedział 4 zdania. Pan minister Macierewicz. Proszę bardzo.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, proszę mi wybaczyć tę refleksję, ale rzeczywiście w jakimś sensie jest tutaj pewien problem. Nie wiem, czy grzechu, ale spraw porządkowych. Rzeczywiście, przynajmniej podczas tej debaty – nie wiem, jak było wcześniej i jak będzie później – większość posłów opozycji nie mówi o meritum, ale używa pretekstu do prowokacji, kłamstw, oszczerstw itd., itd. I to jest rzeczywiście pewien problem. W związku z tym, co przed chwilą powiedział pan poseł – przepraszam, ale zapomniałem nazwiska, zdaje się, że pan poseł Tomczyk – chcę powiedzieć, że w sposób oczywisty było jasne to, co powiedziałem. Mówiłem, że przynajmniej 2 artykuły są tożsame. Że były także w tej ustawie. Tyle powiedziałem.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Czyli reszta jest inna. Reszta jest inna, panie ministrze.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

I ten cały wywód pana...

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Tak, mistrze za dolara.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

...Tomczyka jest tyle wart...

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Co mistrze.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

...co jego poglądy na temat przeszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Głosujemy. Czy pilnie, czy koniecznie, panie pośle?

Poseł Andrzej Smirnow (PiS):

Muszę odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo. Pierwszy zgłosił się pan poseł Smirnow.

Poseł Andrzej Smirnow (PiS):

Dziękuję bardzo. Po prostu muszę odpowiedzieć, bo po raz drugi pan poseł Tomczyk, a poza tym pan poseł Mroczek, używają nazwiska marszałka Chrzanowskiego po to, żeby obrażać pana ministra Macierewicza. Otóż chcę powiedzieć, że byłem wtedy posłem

i doskonale to pamiętam. Marcin, ty siedź cicho, wiesz. Doskonale pamiętam. Pan minister Macierewicz dostarczył do Sejmu, zgodnie z uchwałą Sejmu, informacje o zasobach archiwalnych, które znajdowały się w archiwach. I te wszystkie...

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Tak, jak wtedy zniszczyliście życie tamtego człowieka, tak teraz pana Hermaszewskiego. Taka jest prawda.

Posel Andrzej Smirnow (PiS):

...informacje ministra Macierewicza, z wyjątkiem jednej drobnej pomyłki, która została naprawiona, były informacjami...

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Co tam jedno życie jakiegoś człowieka. Tak, oczywiście.

Posel Andrzej Smirnow (PiS):

...prawdziwymi. To nie zmienia faktu, że marszałek Chrzanowski jest bardzo przyzwoitą osobą, zasłużoną osobą. Natomiast w tej chwili świętej pamięci marszałka używa się tylko w celach instrumentalnych. I to jest niedopuszczalne.

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Pan jest w jednej partii z człowiekiem, który siedzi na tej sali...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Być może, że to przerasta możliwości percepcji. Bardzo proszę, pani poseł Siarkowska.

Posel Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, odnosząc się do tego elementu uzasadnienia, który podał pan poseł Tomczyk w swoim wniosku formalnym, pragnę zauważyć, że ustawa stanowi, że członkowie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego tracą stopień wojskowy z mocy prawa. Tak naprawdę tutaj się penalizuje...

Posel Cezary Tomczyk (PO):

Ale w jakim trybie pani poseł odpowiada, panie przewodniczący?

Posel Anna Maria Siarkowska (PiS):

Panie pośle, otrzymałam głos i proszę to uszanować i nie przerywać kobiecie, bo to jest bardzo nieeleganckie. W każdym razie, panie pośle Tomczyk, proszę posłuchać, bo odnoszę się do fragmentu uzasadnienia, które pan podał. Otóż, chciałabym wyraźnie podkreślić, że ustawa dotyczy sytuacji, w której degradujemy, pozbawiamy stopnia wojskowego te osoby, które brały udział, które były członkami Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. I tutaj prawo nie może mieć względu na nazwiska, ani na to, czy ktoś w jakimś innym obszarze był zasłużony dla państwa polskiego lub nie. Jednoznacznie wskazujemy, że udział w tym gremium zasługuje na degradację. Takie osoby po prostu zasługują na degradację. I tyle.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odroczenie dzisiejszego posiedzenia Komisji sejmowej. Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem dzisiejszego posiedzenia Komisji? Proszę podnieść rękę. (8) Kto jest przeciwny? (18) Kto się wstrzymał? (0) Nie widzę.

Komisja odrzuciła wniosek przy 18 głosach przeciwnych, 8 głosach za wnioskiem i braku głosów wstrzymujących się.

Przystępujemy do rozpatrzenia preambuły. Czy są uwagi do preambuły? Proszę bardzo, pan poseł Ruszczyk.

Posel Leszek Ruszczyk (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, w preambule użyto następującego zdania: „Dla budowy etosu służby wojskowej w wolnej, niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej niezbędne jest wprowadzenie rozwiązania prawnego, które posłuży do oczyszczenia sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w sferze symbolicznej”. Czy można budo-

wać etos poprzez stosowanie prawa odwetu, bo proponowana ustawa ma taki charakter? Czy odbieranie stopni wojskowych bez procesu sądowego ludziom, którzy nie żyją i nie mogą się bronić, jest zgodne z konstytucją Rzeczypospolitej? Przyjęcie ustawy działającej wstecz nie umocni etosu, lecz wprowadzi niepewność. Każda przyjęta już decyzja prawna będzie mogła być odwracana przez następne rządy. Czy są znane przypadki takiego postępowania w jakimkolwiek demokratycznym kraju? Czy też będziemy pionierami w ustalaniu tak naprawdę prawa pozaziemskiego, bo śmierć w naszych wierzeniach i w naszej tradycji jest kresem wszystkiego? Dalej jest już tylko sąd ostateczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Odsyłam do projektu ustawy. Zaraz, panie ministrze. Przepraszam. Szanowni państwo, jeżeli zadajemy pytania, to warto byłoby zajrzeć na drugą stronę i na kolejne strony. W art. 10 ust. 2 i dalszych jest procedura odwoławcza. Czy pan minister chciał zabrać głos?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Chciałbym tylko krótko powiedzieć kilka zdań. Szanowni państwo, jeszcze raz powtórzę, że ta ustawa epizodyczna jakże jest sprawiedliwa i dziejowa. Przywracanie sprawiedliwości dziejowej to jest coś, na co nie było stać naszych rządów czy naszego rządu, polskiego rządu po 1989 r. Pewnie wymiar tej ustawy, gdyby została przyjęta w 1990 r., a może w 1991 r., i jej wydźwięk byłyby zupełnie inne. Proszę zwrócić uwagę, że w tej ustawie państwo z Platformy koncentrują się na Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego. Ale ta ustawa sięga zdecydowanie głębiej. Proszę zwrócić uwagę na jeden fakt historyczny. Danuta Siedzikówna, „Inka”, została postawiona przed plutonem egzekucyjnym. Kiedy strzelano do niej kulami, te kule ją omijały, bo żaden z tych oprawców, czy tych żołnierzy, którzy do niej strzelali, nie chciał tak wycelować, żeby odebrać jej życie. I co się w tym momencie dzieje? Podchodzi oficer i ją zabija. I ją morduje. I to właśnie ta ustawa będzie traktowała też o takich zwyrodnialcach i zbrodniarzach. O tych, którzy dopuszczali się takich czynów między 1943 r., a 1956 r.

Kolejna kwestia – czystki antysemickie w wojsku. Rok 1967, rok 1968. Tacy generałowie, jak Wojciech Jaruzelski, Teodor Kufel generał sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, funkcjonariusz służb specjalnych PRL, szef Wojskowej Służby Wewnętrznej MON, w latach 1964–1979 minister pełnomocny, szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie Zachodnim, Stanisław Wytyczak generał sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szef Departamentu Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej w latach 1964–1968, itd., itd. Mogę przytaczać jego życiorys i kolejne życiorysy. Józef Urbanowicz generał sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego w latach 1965–1971. Marian Ryba generał sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, naczelny prokurator wojskowy, zastępca prokuratora generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1956–1968, dyrektor generalny Urzędu Rady Ministrów w latach 1981–1985, podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów w latach 1985–1986. Czesław Kiszczak, pewnie państwo również znają jego życiorys. Julian Paździor, Jan Czapla. I tak nazwiska oprawców można wymieniać. To właśnie ci, którzy w 1967 r. i w 1968 r. robili czystki antysemickie w wojsku. To są kolejne przykłady.

Jeżeli dziś mówicie, że takie zdarzenia, kiedy pozbawiano stopnia wojskowego, nie miały miejsca w historii, dlaczego nie wspomnicie nawet słowem o tym, że Jaruzelski będąc głównodowodzącym Ludowego Wojska Polskiego pozbawił stopnia wojskowego prawie 1,5 tys. polskich żołnierzy? Jednoosobowo. Chcemy z tymi haniebnymi, chcemy z tymi skandalicznymi zachowaniami i działaniami skończyć, zerwać. Chcę, żeby to była swoista gruba kreska. Nie było stać, żeby to zrobić, rządu z 1989 r. i kolejnych rządów. To jest wielki dramat naszego narodu, że nie udało się nam – nam wszystkim wspólnie – zrealizować tego przez dziesięciolecia. Ale dziś jest taka możliwość. Bardzo państwa proszę, żebyśmy podjęli pracę – pewnie dla was to będzie wyzwanie – ale żebyśmy podjęli pracę nad tą ustawą tak, żebyśmy mogli ją jutro przyjąć na posiedzeniu plenarnym. Żeby na posiedzeniu plenarnym mogło się odbyć jej drugie czytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Czy są uwagi do preambuły?

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Prosiłbym, żeby pan – zdaje się – Skurkiewicz nie wypowiadał się...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, mówimy...

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, bardzo pana proszę, żeby pan pilnował elementarnego porządku i pozbawił nas przyjemności słuchania bełkotu pana ministra.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

No, cóż, panie ministrze, mam prośbę, nie schodźmy do pewnego poziomu. Bardzo dziękuję, panie ministrze.

W związku z powyższym, kto jest za przyjęciem preambuły do projektu ustawy? Proszę podnieść rękę. (18) Kto jest przeciwny? (8) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła preambułę przy 18 głosach za wnioskiem, 8 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się. Czy są uwagi do art. 1? Proszę, pan poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Chciałem dopytać pana ministra, czy dobrze zrozumiałem. Pan poseł Cezary Tomczyk pytał, czy kiedyś w historii cywilizowanego prawodawstwa były tego typu ustawy czy tego typu regulacje, które bez sądu pozwalały odbierać stopnie wojskowe. W poprzedniej wypowiedzi pan minister rzucił trochę światła na to, na kim się wzorujecie. Powiedział pan o panu Jaruzelskim, którego wszyscy oceniamy źle, więc chciałbym doprecyzować, czy wzorujecie się na generale Jaruzelskim? Na to pytanie może też odpowiedzieć pan minister Macierewicz, bo rozumiem, że to jest ten artykuł, który już był za jego czasów. Czy dobrze zrozumiałem, że pan minister Skurkiewicz powiedział, że wzorujecie się na generale Jaruzelskim?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że w każdej sytuacji potraficie zrobić tak, żeby odwrócić kota ogonem. Odpowiadałem na pytanie, które dotyczyło tej bardzo długiej i chyba zbyt długiej dyskusji, chociażby o pozbawianiu stopni wojskowych. Panie pośle, ja wielokrotnie powtarzałem, że nie dam się sprowokować i naprawdę nie dam się sprowokować, ale jedną kwestię muszę podkreślić stanowczo i precyzyjnie. To nie ja, ale liderzy pana partii opłakiwali generała Jaruzelskiego, idąc w kondukcje żałobnym za jego urną z prochami. Był to m.in. Bronisław Komorowski i wielu innych prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej. Proszę o wybaczenie za ten wtęret. Myślę, że przystąpimy do dalszej dyskusji nad projektem ustawy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Jeszcze pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Mamy tylko jedną drobną uwagę legislacyjną. W art. 1 proponujemy zastąpić wyraz „warunki” wyrazem „zasady”, żeby zapewnić jednolitość terminologii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Czy są uwagi do art. 1 z tą poprawką? Nie.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Pan mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Dwie drobne uwagi. Po pierwsze, proponowalibyśmy wykreślić wyrazy „z mocy prawa” z tego względu, że jest to zwrot czysto informacyjny. Bez tego zwrotu przepis będzie miał dokładnie taki sam skutek. A druga kwestia dotyczy tego, że dobrze byłoby doprecyzować to, w jakim terminie prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza wykaz osób, które utraciły stopień wojskowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, proponuję pozostawić ten przepis bez zmian. Po pierwsze, rozumiemy, że prezydent robi to bez zbędnej zwłoki. To jest rzeczą naturalną. A jeżeli chodzi o sformułowanie „z mocy prawa”, to jest to sformułowanie, które jest znane w prawodawstwie. To nie jest niczym nadzwyczajnym, że jest ono w tej ustawie, bo jest w wielu innych ustawach. Tak, że proponuję pozostawienie tego przepisu w takim brzmieniu, w jakim przedłożył go rząd.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są uwagi do art. 2?

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2. Słucham? Tak. W brzmieniu przedłożenia.

Czy są uwagi do art. 3? Proszę, pan poseł Niesiołowski.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Chciałem zapytać autorów, co tu oznacza 1943 r. Co to jest za fakt? Co takiego się wydarzyło, że odnosimy się do osób, które oskarżały lub wydawały wyroki w latach 1943–1956? Można zrozumieć 1956 r. To był istotny przełom polityczny w Polsce. A przy tej okazji nie jest dla mnie jasne o co tu chodzi z 1943 r. Przy okazji zapytam, gdzie jest ta wcześniejsza granica? Czy np. Radę Regencyjną też panowie obejmują tą czystką? Czy ten odwet stosujecie np. na żołnierzach, którzy służyli w armiach zaborców? Jak rozumiem, ten odwet stosujecie od 1943 r. W takim razie chciałbym się dowiedzieć, co takiego konkretnie się wtedy wydarzyło? Co oznacza ta data w tej ustawie?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, ta cezura czasowa – 1943 r. – została przyjęta w tej ustawie zgodnie z wytycznymi czy wskazaniem historyków, abyśmy mieli cały ogląd tego okresu od 1943 r. do 1956 r. I to tyle.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Ale co się takiego stało? Czy pan nie rozumie pytania?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Utworzenie I Armii Berlinga. Czy to już panu wystarczy?

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

To jest jakiś nonsens. Zupełnie nie rozumiem. Chcecie sądzić oficerów I Armii Wojska Polskiego. Czy tak? O to chodzi, tak?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle Niesiołowski, zadał pan pytanie i otrzymał pan odpowiedź.

Poseł Stefan Niesiołowski (PSL-UED):

Ale głupią odpowiedź.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Trudno. Pan mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Do art. 3 mamy jedną uwagę o charakterze ogólnym i kilka uwag o charakterze legislacyjnym. Uwaga ogólna jest taka, że w art. 3, w poszczególnych punktach określają-

cych katalog postaw, których skutkiem miałyby być pozbawienie stopni wojskowych, a także w niektórych innych przepisach pojawiają się określenia nieprecyzyjne, które mogą nastroczać trudności, co do ich jednoznacznej interpretacji. Chodzi w szczególności o takie określenia, jak „drastyczne czyny” czy „inicjowanie lub dopuszczanie się prześladowań żołnierzy”. To może budzić pewne wątpliwości co do zgodności z konstytucyjną zasadą określoności prawa. To taka uwaga ogólna.

I jeśli można, od razu przedstawiłbym uwagi legislacyjne i propozycje. We wprowadzeniu do wyliczenia proponowałibyśmy użyty po raz drugi spójnik „lub” zastąpić spójnikiem „albo”, a na końcu wprowadzenia do wyliczenia dodać wyrazy „w następujący sposób”. Następnie, w pkt 1 spójnik „albo” proponowałibyśmy zastąpić spójnikiem „lub”. Natomiast w pkt 3 i w pkt 4 jest wiele drobnych zmian redakcyjno-legislacyjnych, więc chyba będzie lepiej dla przejrzystości, jeżeli zacytuję całe proponowane brzmienie. Pkt 3 brzmiałby: „3) będąc sędziami lub prokuratorami w organach Wojskowej Służby Sprawiedliwości lub w jednostkach podległych wydawali wyroki w latach 1943–1956 wobec żołnierzy i osób cywilnych ze względu na ich działalność na rzecz niepodległości i suwerenności Polski albo oskarżali ich w tych sprawach”. Pkt 4 miałby następujące brzmienie: „4) posiadając stopnie wojskowe generałów, pełniąc funkcje służbowe inicjowali prześladowania żołnierzy ze względu na wyznawaną religię lub pochodzenie lub dopuszczali się tych prześladowań”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Przyjmuję uwagi.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan minister Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Chciałbym poprosić pana ministra o udostępnienie członkom Komisji tych ekspertyz historyków, bo wydaje się, że wkradł się błąd, przynajmniej w przekazie pana ministra. Pierwsza armia powstała dopiero w 1944 r. W związku z tym bardzo proszę o przedstawienie członkom Komisji tych ekspertyz, a także o podanie do publicznej wiadomości nazwisk ekspertów.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałem zapytać pana ministra, czy konsekwencje dotyczące punktów w tym artykule będą wyciągane także wobec postaci – przyznam – bardzo niejednoznacznych historycznie? Chociażby w zeszłym tygodniu byliśmy świadkami marszu w Hajnówce. Dotyczyło to wcześniejszego żołnierza Armii Krajowej – na pewno w tym okresie bohatera – ale po wojnie osoby bardzo kontrowersyjnej. Mówię tu o Rajsie „Burym”. Czy te przepisy przewidują także tego typu czyny? Przypomnę, że Instytut Pamięci Narodowej stwierdził, że były zbrodnie oddziału Rajsja.

Głos z sali:

Został uniewinniony przez sąd w wolnej Polsce, szanowny panie pośle. Pan chyba ma szacunek do sądu w wolnej Polsce, prawda?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Szanowni panowie, szanowni państwo, te wszystkie...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Te wszystkie kwestie sporne, czy wątpliwe, które państwo podnoszą, są opisane w dalszej części ustawy. Pewnie przyjdzie czas, żeby jeszcze je wyjaśnić. Bardzo proszę, panie przewodniczący, o dopuszczenie do głosu przedstawiciela Wojskowego Biura Historycznego, który jest z nami na sali, żeby rozstrzygnął te kontrowersje, które były przed chwilą podnoszone chociażby przez panów Niesiołowskiego czy Grabarczyka.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze. Czy tak? Kto jest przedstawicielem? Panie doktorze, proszę bardzo.

Kierownik Sekcji w Wojskowym Biurze Historycznym Paweł Piotrowski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, kwestia 1943 r. jest kwestią oczywistą. Otóż, w 1943 r. na terenie Związku Sowieckiego utworzono zaczątek sił zbrojnych późniejszej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, czyli 1. Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, sformowaną na podstawie decyzji głównodowodzącego siłami zbrojnymi ZSRR Józefa Stalina. Jej dowództwo objął osądzony i zdegradowany przez sąd polowy polskich sił zbrojnych Zygmunt Berling, który z nominacji Stalina otrzymał stopień generała brygady. W momencie, kiedy powstała ta dywizja zaczęły także funkcjonować organy, które dzisiaj nazywamy organami zbrodniczymi, a więc kontrwywiad tej dywizji, sądownictwo oraz prokuratura. Stąd przyjęliśmy 1943 r. jako rok rozpoczęcia obowiązywania tej ustawy.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, to mówił pan doktor Paweł Piotrowski, kierownik Sekcji Badań Wojskowego Biura Historycznego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 3 wraz z zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne poprawkami? Proszę podnieść rękę. (18) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 3 przy 18 głosach za wnioskiem, 8 przeciw i braku głosów wstrzymujących się.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi? Bardzo proszę, pan minister Grabarczyk.

Posel Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, ta ustawa to ewenement. Po pierwsze, wprowadza nową instytucję – degradację z mocy prawa. Po drugie, właśnie w tym artykule wprowadza nową kategorię degradacji – degradację funeralną, pośmiertną. To skłania do zadania pytania. Panie ministrze, czy ma pan przykłady w historii pokazujące, że zastosowano tego rodzaju instytucję. Być może pan doktor pomoże panu w odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Myślę, że bez zbędnej uszczypliwości art. 4 jest precyzyjny. Utrata albo pozbawienie stopnia wojskowego następuje również pośmiertnie. Przynajmniej dla mnie jest to rzecz oczywista. Jeżeli poszukuje pan gdzieś w aktach prawnych lub na przestrzeni dziejów takich rozwiązań, to o nich nie wiem. Ale to, co proponujemy jako polski rząd, jako Prawo i Sprawiedliwość, absolutnie mieści się w tym katalogu.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Odsyłam do życiorysu Wojciecha Jaruzelskiego...

Głos z sali:

Albo Roli-Żymierskiego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

...który coś robił w tej kwestii. Po śmierci można awansować. Pani poseł Siarkowska mówi, że to działa w drugą stronę.

Czy są uwagi do art. 4?

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Była uwaga.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 4.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

To była przecież uwaga.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Aha. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 4? Proszę podnieść rękę. (18) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (0) Nie ma.

Stwierdzam, że przy 18 głosach za wnioskiem, 7 przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się Komisja przyjęła art. 4.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 5.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Pan minister Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, w tym artykule rozstrzyga się, kto będzie podejmował decyzję o pozbawieniu stopnia wojskowego. Wydaje się, że ten przepis, że ta propozycja łamie generalną zasadę, która mówi o tym, że decyzję cofnąć może ten podmiot, który wcześniej ją wydał. Na pierwszy oficerski stopień wojskowy powołuje głowa państwa. Tak to się ukształtowało pod rządami obecnej konstytucji. Tak było też w okresie wcześniejszym, którego dotyczy ta regulacja. W takim razie, dlaczego odstępują państwo od tej reguły? Dlaczego prezydent będzie wyrażał zgodę tylko na degradowanie generałów, admirałów oraz ewentualnie marszałków? Dlaczego nie będzie podejmował decyzji czy wyrażał zgody na degradowanie oficerów, którzy zostali także powołani przez głowę państwa?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie ministrze, w art. 6 – zaraz na samym początku – jest bardzo ważna informacja, że o pozbawieniu stopnia wojskowego postanawia minister na podstawie – chcę na to zwrócić uwagę – informacji, o której mowa w art. 9 ust. 1. Art. 9 ust. 1 mówi, że organ, o którym mowa w art. 6 ust. 1 występuje do Instytutu Pamięi Narodowej. To jest właśnie na podstawie tej informacji, którą m.in. przedstawi IPN.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

To nie jest odpowiedź na pytanie. Dlaczego pomijamy tę regułę, że kto powołuje, ten odwołuje?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dlatego nie, że decyzje pana prezydenta wymagają kontrasygnaty prezesa Rady Ministrów. W tym momencie proponujemy, żeby taką, a nie inną decyzję podejmował minister obrony narodowej po zasięgnięciu opinii, za zgodą, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Za zgodą.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Ale to nie wyjaśnia tej reguły. Jeżeli prezydent – głowa państwa – powołuje na pierwszy stopień oficerski – podporucznika – to powinien on także wyrażać zgodę w przypadku

tego stopnia, kiedy stosowana będzie ta procedura degradacyjna. Tego wymaga pewna logika systemowa.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie pośle, ale w ówczesnym czasie czy w czasie, którego mogą dotyczyć przepisy tej ustawy, o stopniach generalskich decydowała Rada Państwa.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Ale mówimy o pierwszym stopniu oficerskim. Rada Państwa powoływała też na stopień podporucznika.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jako żywo Rada Państwa już jest nieboszczką, razem ze słusznie minionym okresem.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie mecenasie, czy miał pan uwagi?

Legislator Jakub Bennewicz:

Do art. 5?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie. A do art. 6?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak? Bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Do art. 6 mamy uwagę ogólną oraz uwagi legislacyjne. Zaczęlbym do uwagi ogólnej. Szanowni państwo, kwestia pozbawiania stopni wojskowych w obecnym stanie prawnym stanowi raczej wyłączną kompetencję sądu, co wynika chociażby z takich przepisów, jak art. 78 ust. 1 pkt 2 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej czy art. 327 Kodeksu karnego. Natomiast kompetencje organów władzy wykonawczej o charakterze sanacyjnym ograniczają się co do zasady do możliwości nakładania kar administracyjnych w przypadku naruszania norm prawa administracyjnego materialnego. Wobec tego rozwiązanie, zgodnie z którym minister obrony narodowej miałby pozbawiać stopni wojskowych może budzić pewne wątpliwości co do zgodności takiego rozwiązania z art. 10 ust. 2 konstytucji. To uwaga ogólna.

Natomiast jeśli można, od razu przeszedlbym do uwag o charakterze legislacyjnym. Proponowalibyśmy nadać ust. 1 następujące brzmienie: „Stopnia wojskowego pozbawia minister obrony narodowej w drodze postanowienia. Postanowienie zawiera uzasadnienie i jest ostateczne”. To byłoby połączenie tego przepisu z art. 11, gdyż materia tych przepisów jest pokrewna. Zrezygnowalibyśmy też z tego odesłania do informacji, o której mowa w art. 9 ust. 1, gdyż jest to powielenie tej samej informacji. Tam jest przepis trybowy, który mówi o występowaniu o taką informację.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jeśli mogę, panie mecenasie, to od razu jestem przeciwny tego typu rozwiązaniu. Proponuję, przynajmniej w tym zakresie, pozostawienie tego zapisu, który jest w ustawie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie mecenasie, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Rozumiem, że pan minister mówi o odesłaniu do art. 9 ust. 1. A czy zaakceptowałby pan ust. 1 w takim brzmieniu: „1. Stopnia wojskowego pozbawia minister obrony narodowej na podstawie informacji, o której mowa w art. 9 ust. 1, w drodze postanowienia. Postanowienie zawiera uzasadnienie i jest ostateczne”. Czy przepis ust. 1 w takim brzmieniu byłby akceptowany?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo. Pan minister Skurkiewicz. Proszę bardzo. Skończymy ten temat.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Z tą propozycją się zgadzamy.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Czy mogę przedstawić dalsze uwagi?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak.

Legislator Jakub Bennewicz:

W ust. 3 proponujemy zastąpić wyrazy „organ, o którym mowa w ust. 1” wyrazami „minister obrony narodowej”. To jest ogólna uwaga, która będzie potem powtarzana w kolejnych tego typu przepisach. Proponujemy to dla czytelności.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Tak. Zgadzamy się.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Następnie wyrazy „może wszcząć” w ust. 3 proponowalibyśmy zastąpić wyrazem „wszczyna”. Jest to spowodowane tym, że skoro w przypadku spełnienia przesłanek z art. 3 obligatoryjnie pozbawia się stopnia, a nie można go pozbawić, to wydaje się, że minister też wszczyna, a nie może wszcząć. Chyba tak byłoby konsekwentnie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

OK. Przyjmuję tę uwagę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Następnie w ust. 5 proponowalibyśmy wykreślenie wyrazów „w szczególności” po to, żeby katalog danych osobowych był zamknięty i żeby zachować tu pewną precyzję. A w każdym razie, jeśli wyrazy „w szczególności” miałyby zostać, to proponujemy postawić po nich dwukropek, natomiast po wyrazach „osób zmarłych” dodać myślnik. To w ust. 5.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie mecenasie, pozostawmy ten przepis tak, jak jest zaproponowany przez rząd. Postaramy się w drugim czytaniu przedstawić jeszcze dodatkową propozycję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jak rozumiem, interpunkcję możemy nanieść w ramach ogólnego upoważnienia, bo to są takie ogólne...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jak rozumiem, z interpunkcją nie ma problemu.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Następnie w ust. 6 wyrazy „może być złożone” proponujemy zastąpić wyrazami „składa się” oraz skreślić wyrazy „w postaci” przed wyrazem „elektronicznej”. To jest powtórzenie tych samych wyrazów.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Tak, oczywiście. Proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

I ust. 7 proponujemy nadać brzmienie, które może przeczytam w całości: „Dokumenty załączone do wniosku w postaci elektronicznej składa się w postaci elektronicznej. Jeżeli dokumentów nie można uzyskać w postaci elektronicznej, składa się ich elektroniczne kopie, po ich uwierzytelnieniu przez wnioskodawcę kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym podpisem zaufanym ePUAP”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jest zgoda. Proszę bardzo, pan minister Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Proszę państwa, przed chwilą mieliśmy najlepszy dowód na to, że te przepisy nie mogą być przyjęte. Po pierwsze, ta uwaga dotycząca niezgodności z konstytucją. Ale mamy tu jakiś problem targu czy uzgadniania na sali sejmowej, gdzie mają obradować posłowie i przyjmować prawo. Pan mecenas nie mówi do posłów. Nie przedstawia uwag sejmowego Biura Legislacyjnego posłom, żeby mogli podjąć decyzję, tylko próbuje dokonać jakiegoś uzgodnienia z ministrem. Minister bez wyrażonej zgody, bez prawa głosu negocjuje sobie coś z Biurem Legislacyjnym. Poproszę o te pana uwagi do tego projektu na piśmie. Nie wiem, co w ust. 3 ustalił pan z obecnym tutaj wiceministrem. Ja tego nie wiem. Nie mogę podjąć świadomej decyzji, jeżeli nie będę miał pana uwag na piśmie. Nie jest pan tutaj od tego, żeby tłumaczyć to panu ministrowi. Ma pan to tłumaczyć Izbie, wszystkim posłom. Zgłaszam wniosek o dostarczenie tych pana uwag wszystkim posłom.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną kwestię, panie przewodniczący, bo Biuro Legislacyjne wskazało, że jeden z przepisów może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Przypominam panu przewodniczącemu, że o tym, czy coś jest zgodne z konstytucją, czy nie, decyduje Trybunał Konstytucyjny. Póki nie ma rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, jest domniemanie zgodności z konstytucją przepisów. I koniec.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. W takim razie przystępujemy do...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Gdzie są te poprawki?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

To nie są poprawki o charakterze merytorycznym, w związku z tym nie ma wymogu przedstawienia ich na piśmie. Nie...

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Mamy głosować bez znajomości treści aktu, który ma być przedmiotem głosowania. To jest rzeczywiście duża rzecz.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Wystarczy cofnąć się do lat, kiedy siedziałem po stronie opozycji. To jest zupełnie naturalna forma procedowania. Jeżeli pan przewodniczący Mroczek, jako przedstawiciel opozycji, składa wniosek o zmianę procedowanej ustawy, to składa go pan na piśmie w jednym egzemplarzu. Ten wniosek odczytuje się posłom i oni to przyjmują jako wystarczające powiadomienie. Pan minister Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przeszedł pan do porządku nad odpowiedzią pana ministra Skurkiewicza odnośnie do wątpliwości zgłaszanych przeze mnie, które dotyczyły odebrania pewnych kompetencji głowie państwa. Jeżeli głowa państwa ma zastrzeżone kompetencje do mianowania na określony stopień wojskowy, to ustawa

nie może odbierać takiego konstytucyjnego uprawnienia. Na gruncie obecnie obowiązującej konstytucji art. 134 ust. 5 stanowi, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek ministra obrony narodowej nadaje określone w ustawach stopnie wojskowe. Pierwszy oficerski stopień wojskowy jest zastrzeżony dla prezydenta. Pod rządami konstytucji z 1952 r. ta kompetencja była przyznana Radzie Państwa.

Głos z sali:

Nie było takiej konstytucji w Polsce.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Jeżeli nie było konstytucji, to chyba nie było też tych generałów.

Głos z sali:

Zgadza się.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

To co teraz odbieracie? Co odbieracie? Macie jakieś zwiady?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, proszę zadawać pytania.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Pan przewodniczący nie reaguje, gdy członek Komisji przerywa referującemu. Proszę o działanie w takich sytuacjach. W związku z tym składam wniosek o zażądanie od Biura Analiz Sejmowych ekspertyzy w tej sprawie. To jest ważna sprawa. Nie możemy procedować ustawy, która łamie konstytucję. Nie możemy także odbierać kompetencji głowie państwa, prezydentowi. W związku z tym proszę, żeby pan przewodniczący przerwał pracę Komisji w dniu dzisiejszym i w trybie pilnym, do rana, zażądał opracowania takiej ekspertyzy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, już był wniosek o odroczenie obrad, który został odrzucony przez Komisję. Pan minister Skurkiewicz. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie pośle, panie mecenasie też, bo jest pan prawnikiem, jeśli pan pozwoli, chciałbym pana odesłać do art. 81 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, w którym w ust. 3 zapisano wprost, że m.in. o przywróceniu stopnia podporucznika – uwaga – orzeka minister obrony narodowej. Przywrócenie stopnia wojskowego następuje w drodze decyzji administracyjnej. To wszystko.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Panie ministrze Grabarczyk, proszę wystąpić do Biura Analiz Sejmowych. Jak każdy poseł, ma pan do tego prawo. Nie będziemy głosować wniosku o odroczenie, bo taki wniosek już...

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Panie przewodniczący, ad vocem, ponieważ pan minister nie przywołał art. 76 ust. 4, który mówi, że na pierwszy stopień oficerski podporucznika oraz na stopnie oficerskie generałów i admirałów mianuje prezydent. I to jest baza, panie ministrze. Pan nie może abstrahować od tego przepisu. To jest przepis wykonawczy do cytowanego wcześniej przepisu konstytucji. Dlatego to pan, panie przewodniczący, powinien przerwać posiedzenie Komisji i zażądać ekspertyzy, żeby Sejm nie był wprowadzany w błąd przez ministra popierającego ustawę. Pan powinien o to zadbać.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Pan minister Skurkiewicz.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, ja naprawdę bardzo proszę pana posła o to, żeby przeczytał i wczytał się w art. 81...

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

A ja polecam art. 76 ust. 4.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Ale obydwie artykuły możemy czytać łącznie i wtedy będzie pan miał wyjaśnioną całą sprawę. Jasno, czarno na białym, napisane przed panem w tablicy, na papierze, gdzie pan tylko chce.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 6? Proszę podnieść rękę. Z poprawkami Biura Legislacyjnego. (17) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że przy 17 głosach za wnioskiem, 4 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się Komisja przyjęła art. 6.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 7.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Czy są uwagi? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 8.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 9. Pan mecenas.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. W art. 9 mamy kilka propozycji zmian legislacyjnych. Może przedstawię je po kolei, ustępami. W ust. 1 proponujemy skreślenie wyrazu „do” przed wyrazami „6 miesięcy”, a wyrazy „od dnia otrzymania wniosku organowi” zastąpić wyrazami „od dnia otrzymania wystąpienia”, bo wcześniej jest mowa o wystąpieniu. Następnie wyrazy „osób albo żołnierzy” zastąpić wyrazami „osoby albo żołnierza”. To tyle do ust. 1.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jeśli mogę od razu, na gorąco, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Moment, moment. Przepraszam, panie ministrze. Proszę dokończyć. Tak?

Legislator Jakub Bennewicz:

To może przedstawię wszystkie uwagi legislacyjne.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Do końca proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dobrze. Wracamy do art. 9. W ust. 2 zaproponowaliśmy zmiany. Może przeczytam całe brzmienie, a potem wyjaśnię poszczególne zmiany. Proponujemy następujące brzmienie ust. 2: „Wystąpienie, o którym mowa w ust. 1, zawiera następujące dane osobowe osoby albo żołnierza rezerwy, o których mowa w art. 3 oraz informacje ich dotyczące, będące w posiadaniu ministra obrony narodowej:”. Następnie kolejne informacje byłyby podane w punktach: „1) nazwisko i imiona, 2) nazwisko rodowe, 3) nazwisko i imiona poprzednie, 4) płeć, 5) datę i miejsce urodzenia, 6) obywatelstwo, 7) nr PESEL, 8) stopień wojskowy, 9) adres zameldowania, 10) adres zamieszkania, a w przypadku osób zmarłych – ostatni znany adres zameldowania, 11) imiona rodziców oraz nazwiska rodowe rodziców, 12) określenie ostatniego stanowiska oraz formacji lub jednostki organizacyjnej, w której osoba albo żołnierz rezerwy, o których mowa w art. 3, pełnili służbę w dniu zwolnienia ze służby”.

Wyjaśnię poszczególne zmiany w tym przepisie. Po pierwsze, jest taka kwestia, że być może minister nie zawsze będzie dysponował wszystkimi danymi. Stąd ta propozycja dodania wyrazów „będące w posiadaniu ministra obrony narodowej”. Natomiast ta wstawka – że tak się wyrażę – we wprowadzeniu do wyliczenia „oraz informacje ich dotyczące” jest po to, żeby do wyliczenia dodać pkt 12, który wcześniej był poza wyliczeniem. I jeszcze to, co jest w pkt 10. Do tej pory było tam ostatnie znane miejsce zameldowania. Proponowalibyśmy zmianę na „adres zameldowania”, żeby ujednoczyć te przepisy. To wszystko do ust. 2.

Natomiast w ust. 3 proponowalibyśmy w pkt 1 wyrazy „dane osobowe osoby” zastąpić wyrazami „dane osobowe i informacje, o których mowa w ust. 2”, o ile chodzi o te informacje. Tego nie jesteśmy pewni, ale wydaje nam się, że o to chodzi. Wobec tego w takim przypadku należałoby zaproponować takie brzmienie. Natomiast w pkt 3 proponujemy wyraz „informacje” zastąpić wyrazem „wskazanie”, a wyrazy „w tym okresie bez wiedzy przełożonych podjęli współpracę i czynnie wspierali osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości państwa polskiego” zastąpić wyrazami „bez wiedzy przełożonych w trakcie pełnienia służby czynnie wspierali działania na rzecz niepodległości państwa polskiego”. To jest kwestia ujednoczenia redakcji, tak jak w art. 5. To jest takie samo brzmienie. To wszystko do tego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo. Akceptujemy te propozycje, poza pierwszą, co chciałem przedstawić na gorąco, ale zostało mi to uniemożliwione. Proponujemy pozostawienie zapisu „w terminie do 6 miesięcy od dnia otrzymania wniosku”.

Legislator Jakub Bennewicz:

Proponowaliśmy „wystąpienia”.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Tak, „wystąpienia”. Przepraszam. Zgoda na wystąpienie. Chcemy tu pozostawić wyraz „do”, żeby było „do 6 miesięcy”.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 9 wraz z zaproponowanymi zmianami? Proszę o podniesienie ręki. (18) Kto jest przeciwny? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że przy 18 głosach za wnioskiem, 5 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się przyjęła art. 9.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 10. Panie mecenasie, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o art. 10, to do ust. 1 nie mamy uwag. Natomiast ust. 2 proponowalibyśmy nadać następujące brzmienie: „Do postępowania w przedmiocie pośmiertnego pozbawienia stopnia wojskowego mogą przystąpić małżonek, zstępni, wstępni lub rodzeństwo zmarłej osoby albo żołnierza rezerwy, o których mowa w art. 3, a w przypadku osób samotnych – również stowarzyszenie zrzeszające kombatantów, weteranów lub żołnierzy. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio”. Może od razu wyjaśnię, że to drugie zdanie w brzmieniu „Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio” dodaje się po to, żeby również osobom wymienionym w ust. 2 umożliwić składanie dowodów w sprawie, bo wydaje się, że jego brak, to jest pewne niedopatrzenie. Oczywiście, to jest tylko nasza propozycja.

Następnie, ust. 3 proponujemy nadać następujące brzmienie: „Osoby lub stowarzyszenia, o których mowa w ust. 2, zgłaszają przystąpienie do postępowania w formie pisemnej w terminie 14 dni od dnia udostępnienia informacji, o której mowa w art. 8 ust. 2”. Ust. 4 proponowalibyśmy nadać brzmienie: „Minister obrony narodowej przed wydaniem postanowienia w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego informuje osobę albo żołnierza rezerwy, o których mowa w art. 3, albo osoby lub stowarzyszenia, o których mowa w ust. 2, o możliwości wypowiedzenia się co do zebranych dowodów”. Ust. 5 proponowalibyśmy nadać brzmienie: „Jako dowód w postępowaniu w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego dopuszcza się wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem”. Ust. 6 proponujemy nadać brzmienie: „Osoba albo żołnierz rezerwy, o których mowa w art. 3, osoby lub stowarzyszenia, o których mowa w ust. 2, lub organy, o których mowa w art. 6 ust. 3, mogą w postępowaniu w przedmiocie pozbawienia wojskowego działać przez pełnomocnika”. Ust. 7 proponujemy nadać brzmienie: „Jeżeli do postępowania, o którym mowa w ust. 2, przystąpiła

więcej niż jedna osoba lub stowarzyszenie, wskazują one jedną osobę do reprezentowania w postępowaniu w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego”.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Przyjmujemy uwagi.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Nie widzę innych uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 10 w brzmieniu uwzględniającym poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 11. Czy są uwagi? Panie mecenasie, proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Art. 11 został wykreślony na skutek poprzedniej uwagi. Treść art. 11 dodaliśmy do art. 6.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Przechodzimy do art. 12. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jest to kwestia czysto legislacyjna. Proponowalibyśmy dodać następujące brzmienie: „Do doręczeń stosuje się przepisy rozdziału 8 w dziale I ustawy z dnia 14 czerwca 1960 – Kodeks postępowania administracyjnego”, a dalej w nawiasie nr Dziennika Ustaw, czyli metryka.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są uwagi do art. 12? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 12.

Art. 13. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Do tego przepisu mamy pewną uwagę ogólną oraz uwagi legislacyjne. Uwaga ogólna jest taka, że zgodnie z art. 11 projektowanej ustawy – na co pragnę zwrócić uwagę – postanowienia ministra obrony narodowej w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego są ostateczne. Co prawda, służy od nich odwołanie do sądu administracyjnego, ale zgodnie z art. 1 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, trzeba zwrócić uwagę na to, że kontrola sprawowana przez te sądy jest wyłącznie pod względem zgodności z prawem zaskarżonych aktów administracyjnych. W praktyce oznaczałoby to, że od postanowienia ministra obrony narodowej w tej sprawie nie służyłoby prawo odwołania ani do organu wyższego stopnia, ani do sądu, który rozpatrzyłby sprawę nie tylko pod względem formalnym, ale też merytorycznym. To mogłoby budzić pewne wątpliwości co do zgodności proponowanych rozwiązań z art. 45 ust. 1 konstytucji. To taka uwaga ogólna.

Od razu powiem, jaka jest uwaga legislacyjna do ust. 1. Proponowalibyśmy nadać mu następujące brzmienie: „Na postanowienie w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego osobie albo żołnierzowi rezerwy, o których mowa w art. 3, albo osobom lub stowarzyszeniom, o których mowa w art. 10 ust. 2, przysługuje skarga do sądu administracyjnego”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję. Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan minister Mroczek.

Posel Czesław Mroczek (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, tu jest kolejna kluczowa uwaga, która powinna cały ten projekt wykluczać. Okazuje się, że tak naprawdę nie będzie merytorycznego rozpoznania decyzji podjętej przez ministra obrony narodowej. Tak, de facto, nie ma tutaj prawa odwołania się od tej decyzji, bo kontrola administracyjno-sądowa będzie tylko w zakresie zgodności z prawem. Proszę państwa, tego nie można dalej procedować. Przerwijcie to w tym momencie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, ale przecież nie ma art. 11.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Art. 11 został skonsumowany przez zapisy art. 10.

Posel Czesław Mroczek (PO):

Czy panowie wiedzą, do którego artykułu były te uwagi pana mecenasa? Czy to wiecie? Czy już się sami pogubiliście?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Numery legislatorzy przyporządkują później, zgodnie z...

Posel Czesław Mroczek (PO):

Przecież ja nie mówię o numerach, tylko o niezgodności z konstytucją.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Zaraz, zaraz. Panie mecenasie...

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Ale zaraz. Panie przewodniczący, w tej chwili rozmawiamy na temat art. 13. Jeszcze raz powtórzę, że art. 11 został skonsumowany przez art. 10. Dlatego też, po zakończeniu prac, Biuro Legislacyjne poprawi numerację, przygotowując druk ... Albo chce pan wysłuchać, albo pan nie chce wysłuchać.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie mecenasie, czy w obecnym brzmieniu jest przepis, że postanowienie zawiera uzasadnienie i jest ostateczne?

Legislator Jakub Benniewicz:

Tak. Pragnę tylko powiedzieć, że treść art. 11 została przeniesiona formalnie do art. 6. Jest to kwestia skonsumowania wcześniejszej uwagi. Jest to konsekwencja uwagi, którą wcześniej przyjęła Komisja, dotyczącej tego, że treść art. 11 została przeniesiona do art. 6.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rozumiem, że tak ma zostać. Rozumiem. Art. 13.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Art. 13 już był.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Przyjęty.

Posel Czesław Mroczek (PO):

Byłoby dobrze, gdyby przynajmniej prowadzący obrady wiedział, przy którym artykule jesteście.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są uwagi do art. 13 w wersji zaproponowanej wraz z poprawkami?

Posel Czesław Mroczek (PO):

Przecież wygłosiłem zasadniczą uwagę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

To przystępujemy do głosowania nad art. 13. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 13? (17) Kto jest przeciwny? (5) Kto się wstrzymał? (0) Nie widzę.

Komisja przy 17 głosach za wnioskiem, 5 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się przyjęła art. 13.

Art. 14.

Posel Waldemar Andzel (PiS):

Biuro Legislacyjne. Proszę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo. Wskazałem na Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Proponowalibyśmy treść art. 14 dołączyć do art. 13 jako ust. 3. Jest to analogiczne rozwiązanie, jak to, które zostało przedstawione w art. 16. Jest tam taka sama konstrukcja. I to jest konsekwencja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rozumiem, że przyjmujemy. Czy są uwagi do art. 14? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 14.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 15. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. W art. 15 nie mamy uwag do ust. 1. Ust. 2 proponowalibyśmy nadać następujące brzmienie: „Postępowania w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego nie wznawia się na niekorzyść osoby lub żołnierza rezerwy, o których mowa w art. 3”. Następnie ust. 3 proponowalibyśmy nadać brzmienie: „Postępowania w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego nie wznawia się po upływie 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia albo w przypadku niezłożenia skargi do sądu administracyjnego od dnia wydania postanowienia”. Ust. 4 proponowalibyśmy nadać brzmienie: „Minister obrony narodowej wznawia postępowanie w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego z urzędu lub na wniosek osoby albo żołnierza rezerwy, o których mowa w art. 3, albo osób lub stowarzyszeń, o których mowa w art. 10 ust. 2”. Ust. 5 proponowalibyśmy nadać brzmienie: „Wniosek o wznowienie postępowania w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego wnosi się do ministra obrony narodowej w terminie 30 dni od dnia, w którym osoba albo żołnierz rezerwy, o których mowa a w art. 3, albo osoby lub stowarzyszenia, o których mowa w art. 10 ust. 2, dowiedziały się o okoliczności stanowiącej podstawę do wznowienia postępowania”. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jest jeszcze jedna kwestia.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak? Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Art. 10 ust. 2, czy ust. 1 i 2?

Legislator Jakub Bennewicz:

Do art. 15 ust. 1 nie mamy uwag. Uwagi odnoszą się do przepisów od ust. 2, tak jak je przedstawiałem.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Przyjmujemy te uwagi.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są uwagi do art. 15? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 15.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 16. Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Ust. 1 w art. 16 proponowalibyśmy nadać brzmienie: „Na postanowienie o odmowie wznowienia postępowania w przedmiocie pozbawienia stopnia wojskowego osobie albo żołnierzowi rezerwy, o których mowa w art. 3, albo osobom lub

stowarzyszeniom, o których mowa w art. 10 ust. 2, przysługuje skarga do sądu administracyjnego”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są jakieś uwagi do art. 16? Nie.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 16.

Art. 17.

Legislator Jakub Bennewicz:

Pragnąłbym tylko przypomnieć, że w art. 17 konsekwencją zmiany tytułu ustawy jest wykreślenie w obu punktach odniesienia do ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Dodatkowo w art. 17 pkt 2, na początku dodawanego pkt 4 proponujemy dodać wyrazy „utrata albo pozbawienia stopnia wojskowego”. To jest konsekwencja brzmienia wprowadzenia do wyliczenia w tym przepisie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jest akceptacja. Czy są uwagi do art. 17? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 17.

Art. 18. Czy są uwagi do art. 18? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 18.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne również przeniekuje przepisy, tak? Tak jest, oczywiście.

Przystępujemy do przyjęcia projektu ustawy w całości. Proszę bardzo, pan minister Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Proszę państwa, już bardzo krótko. Stenogram z tego posiedzenia jest największym oskarżeniem tego projektu ustawy. Jest dowodem na to, że on w ogóle nie powinien do Sejmu wrócić. W zasadniczych rozstrzygnięciach Biuro Legislacyjne zgłasza zarzuty dotyczące niezgodności z konstytucją tego projektu. Tak jest, jeżeli chodzi o zakres przedmiotowy ustawy, o kompetencje ministra do podejmowania decyzji degradacyjnych, jeżeli chodzi o odwołanie od tej decyzji ministra. Do prawie wszystkich jednostek redakcyjnych Biuro Legislacyjne miało uwagi. Przyjmowana była nowa wersja ustawy. To po prostu jest jedna wielka krytyka.

Proszę państwa, proszę sobie wyobrazić, jak wyglądałyby te uwagi, gdybyśmy mieli opinię niezależnych prawników konstytucjonalistów. To jest po prostu upadek prawodawstwa w Polsce. Oczywiście, będziemy głosować przeciwko tej ustawie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad projektem ustawy w całości. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej ustawy? Proszę podnieść rękę. (17) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że przy 17 głosach za wnioskiem, 5 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się przyjęła ustawę o pozbawianiu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu oraz o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Piotra Kaletę. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są uwagi do tej propozycji? Czy są inne propozycje? Nie.

Stwierdzam, że Komisja wyznaczyła pana posła na sprawozdawcę.

Proszę jeszcze chwilę zostać. W ramach spraw bieżących zgłaszamy wniosek o dokonanie zmiany w składzie prezydium Komisji Obrony Narodowej. Proszę o przedstawienie tego wniosku.

Posel Waldemar Andzel (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, zgłaszam kandydaturę pana posła Buczaka na funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Obrony Narodowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan poseł Wojciech Buczak. Czy pan wyraża zgodę?

Posel Wojciech Buczak (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Czy są uwagi do tej propozycji? Głosujemy?

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana posła Wojciecha Buczaka na wiceprzewodniczącego Komisji? (18) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał? (4)

Stwierdzam, że Komisja przy 18 głosach za wnioskiem, braku głosów przeciwnych i 4 głosach wstrzymujących się wybrała pana posła Wojciecha Buczaka na wiceprzewodniczącego Komisji. Gratuluję, panie wiceprzewodniczący.

Zamykam posiedzenie Komisji.